

Nawet najtańsza stacja przemówi do Ciebie z dużą siłą,  
jeśli posiadać będziesz Superheterodyne

**PHILIPS 525 A**

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 37

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 7 lutego 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Tranzyt wstrzymamy!

**Bank Rzeszy do godziny 12-ej w nocy nie wpłacił należnych Polsce 70 milionów zł.**

**Jadący przez Pomorze pasażerowie muszą na polskiej stacji granicznej wykupywać bilety P. K. P.**

Warsz. Koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

O godzinie 12 w nocy upłynął termin postawiony przez ministerstwo komunikacji rządowi niemieckiemu w sprawie tranzytu osobowego i towarowego przez Pomorze.

W myśl zarządzenia p. ministra komunikacji plk. Ulricha pociągi tranzytowe będą znacznie ograniczone, o ile Bank Rze-

szy nie wpłaci należnych Polsce 70 milj. zł.

Ponieważ do późnego wieczora nie było w tej sprawie żadnej wiadomości w stolicy, korespondent nasz zwrócił się do p. ministra Ulricha z prośbą o wyjaśnienie czy tranzyt przez Pomorze zostanie w nocy ograniczony.

Pan minister Ulrich oświadczył, że WYDANE PRZEZ NIE-

GO ZARZĄDZENIE BĘDZIE UTRZYMANE W MOCY I WPROWADZONE W ŻYCIĘ, ponieważ Bank Rzeszy nie wpłacił nie z należnych Polsce za przewóz 70 milionów złotych.

Zainterpelowany w sprawie rokowań handlowych polsko-niemieckich pan minister odno wiedział, że rokowania te toczą się w ministerstwie spraw zagranicznych, a nakaz o ograniczenie tranzytu wydało mini-

sterstwo komunikacji, wobec czego NAKAZ NIE BĘDZIE COFNIĘTY.

W związku z ograniczeniem ruchu tranzytowego dowiadyuje my się, że przez Pomorze kursować będą jedynie pociągi międzynarodowe.

Pasażerowie, jadący z Niemiec BĘDĄ MUSIELI NA GRANICY POLSKIEJ WYKUPIĆ BILET KOLEJOWY PKP.

„Prager Presse” donosi z Berlina, że Bank Rzeszy dotychczas nie poczynił żadnych kroków w kierunku wpłacenia ministerstwu komunikacji w Warszawie należnych za tranzyt 70 milionów złotych.

Korespondent berliński tego dziennika wspomina o jakichś rokowaniach na ten temat, które jednak nie dały żadnego pozytywnego rezultatu.

**Nie czas żałować róż, gdy... toną lasy**

## Atak na ministra Poniatowskiego rozpoczęła komisja budżetowa, występując przeciwko gospodarce w lasach państwowych

Warsz. Koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zatarg, który powstał na posiedzeniu komisji budżetowej z okazji dyskusji nad budżetem lasów państwowych w dniu wczorajszym uległ nowemu zastrzeżeniu. Na komisji odczytano list p. marszałka Cara do p. ministra Poniatowskiego, który za wiera, zdaniem kół politycznych — tego rodzaju akcenty, że staje się zupełnie niebezpiecznym rozszerzenie treści zatargu wobec wysunięcia przez p. marszałka pod adresem ministra zagadnienia dobrych obyczajów.

P. marszałek oświadcza na wstępie, iż nie wydaje mu się właściwą drogą obrona przez p. ministra przesyłania odpisu listu do marszałka sejmu przesowi-

komisji budżetowej bez uzyskania zgody adresata.

W dalszym ciągu marszałek zwraca uwagę, iż postępowanie takie uniemożliwiło mu przedsięwzięcie odpowiednich kroków.

Ponieważ sprawa została wytoczona na forum komisji budżetowej, zabierali głos na jej posiedzeniu zainteresowani posłowie wobec czego p. marszałek dołącza do swego listu djurjusz z posiedzenia komisji, na którym poseł Kozicki złożył wyjaśnienia w sprawie swoich zarzutów.

W zakończeniu swego listu p. marszałek Car wyraża wątpliwość co do drogi, jaką obrał urzędnik dyrekcji lasów państwowych, który zakomunikował o tem zajęciu swoim władzom, a

za ich pośrednictwem panu ministrowi.

Bardzo możliwe, że pismo p. marszałka Cara spowoduje zajęcie stanowiska przez p. premiera. Z drugiej strony komisja budżetowa sejmu już wczoraj uchwaliła rezolucję, zawierającą atak na plan finansowo-gospodarczy dyrekcji lasów państwowych, a więc wyraźnie wymierzona przeciwko ministrowi rolnictwa, p. Poniatowskiemu, który z tym planem całkowicie solidaryzował się.

Pozatem związek leśników Rzeczypospolitej polskiej ogłosił wczoraj list otwarty do posła Kozickiego, w którym powołując się na treść znanej rozmowy p. Kozickiego z pos. Kamińskim, wzywa pos. Kozickiego, aby:

1) podał do publicznej wiadomości, jakie to świństwa i złośliwości, o których nie wolno mówić, dzieją się w lasach państwowych,

2) z jakiego powodu nie wolno jest o tem mówić.

Pismo kończy się następującym oświadczeniem:

„W wypadku nieudzielenia przez p. posła wyjaśnień, dających w formie i treści dostateczne zadośćuczynienie, przysięgam zarządu głównego związku leśników oświadczać, że użyję wszel-

kich znajdujących się w jego dyspozycji środków, w celu obrony godności i czci swoich członków, oraz samego związku”.

Na liście podpisani są: prezes głównego związku leśników Marjan Nagabczyński i sekretarz Eugenjusz Stankiewicz.

Przewodniczący wicemarszałek Byrka stwierdził, że na tem incydent ze stanowiska komisji budżetowej, jest wyczerpany.

Następnie przystąpiono do głosowania poprawek do trzeciego czytania. W dziale dochodów przyjęto m. in. poprawkę o zmniejszeniu w budżecie min. opieki społecznej opłat specjalnych na pomoc dla bezrobotnych o 250 tys. złotych. Co się tyczy poprawki posła Kamińskiego do budżetu min. rolnictwa o zwiększenie wpłat do skarbu z lasów państwowych o 3 miliony zł. to przed jej przegłosowa-

niem uchwalono rezolucję posła Śląskiego następującej treści:

Sejm stwierdza, że załączony do preliminarza budżetowego za rok 1936-37 plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych, nie obejmujący okresu po 1-ym października 1936 roku nie daje dostatecznej podstawy do określenia sumy czystego dochodu z lasów państwowych za cały rok budżetowy 1936-37 i zwraca się do rządu o stosowanie na przyszłość w odniesieniu do planu finansowo-gospodarczego z lasów państwowych ściślejszych metod budżetowania.

Po tej rezolucji przyjęto poprawkę posła Kamińskiego.

Po załatwieniu kilku drobnych poprawek, porządek dzienny obrad komisji budżetowej został wyczerpany, a budżet w trzecim czytaniu przyjęto.

## Dlaczego taka tajemnica?

Właściciele nieruchomości nie chcą ujawnić wysokości komornego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Związki właścicieli nieruchomości wystąpiły przeciwko rozporządzeniu, nakazującemu w bramach wywieszanie wykazów komornego. Twierdzą one, że właściciele nieru-

chomości są obowiązani ustawą tylko do ujawniania stawek przedwojennych komornego w przeliczeniu na obecną walutę, a nie do obwieszczenia istotnie pobieranego komornego.

## Zamarłe życie w Pekinie

Strejkujący są panami położenia

PEKIN, 6 lutego. (PAT). — Strejkujący są panami sytuacji. Wszystkie sklepy i magazyny, restauracje i banki zostały zamknięte, albowiem strejkujący zagrozili wybięciem szyb. Otwar-

te są tylko apteki i sklepy z opałem, gdyż mroz dochodzi do 13 stopni. Władze miejskie zachowują się narazie biernie wobec akcji strejkujących.







# Zagraniczne samoloty na polskich liniach

## Budżet ministerstwa komunikacji pod ostrzałem komisji

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: Senacka komisja budżetowa obradowała nad budżetem min. komunikacji. Referent sen. Rudowski mówiąc o komunikacji drogowej oświadczył, że wszelkie rozszerzenie przez P. K. P. własnych linii autobusowych deficytowych, stwarzających konkurencję dla prywatnych przedsiębiorstw posiada znamio na etatyzmu i nie jest pożądanym objawem.

Poruszając działalność departamentu lotnictwa cywilnego, referent jest zdania, że departament nie ma zaufania i wiary we własne siły wytwórcze. Tak np. linie lotnicze Lot zakupiły w Ameryce dwa drogie płatowce komunikacyjne Douglas oraz cztery aparaty „Lockheed-Electra”, a w Niemczech jednego Junkersa i dwa szybownice niemieckie. Te fakty nie pozwalają, zdaniem referenta, powieścić, że posługujemy się polskim sprzętem zbudowanym z polskiego surowca i rękami polskiego robotnika.

Wreszcie referent podkreśla, że departament lotnictwa nie korzysta z usług doświadczalnych warsztatów lotniczych. — W związku z powyższym referent zgłasza następującą rezolucję:

Komisja budżetowa senatu jest w wysokim stopniu zaniepokojona faktami, jakie zaszły w ostatnim roku w dziedzinie lotnictwa cywilnego, a jakie zostały podane do jej wiadomości w referacie budżetu min. komunikacji. Komisja obawia się, że dalszy rozwój tak pięknie zapowiadającego się lotnictwa cywilnego krajowego ulec może sześciowemu zahamowaniu. Komisja mając całkowite zaufanie do min. komunikacji, wyraża głębokie przekonanie, że p. minister zwróci baczną uwagę i dołoży jaknajwiększego wysiłku, by wszystkie trudności i przeszkody, stojące na drodze

do dalszego pomyślnego rozwoju lotnictwa cywilnego zostały przez niego usunięte.

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której m. in. sen. Kozłowski krytykował budowę

kolejki linowej na Kasprowy Wierch, twierdząc, że było wiele innych spraw pilniejszych.

Senatorowie Zarucki i Malicki zapytywali o szanse otrzymania drugiej transzy pożycz-

ki kolejowej Śląsk — Gdynia a sen. Kozłowski poruszył sprawę sum zamrożonych w Niemczech. Po dyskusji zabrał głos min. komunikacji Juliusz Urych i posiedzenie zamknięto.

## Ekscesy antyżydowskie w Zagórowie

### Aresztowanie podżegaczy w Truskolasach i Krzepicach

**LÓDŹ, 6 lutego. (PAT.)** — W dniu 5 b. m. podczas jarmarku w Zagórowie, pow. konińskiego grupa mieszkańców podburzona przez agitatorów, wszczęła awanturę z kupcami żydowskimi, wywracając stragany i dopuszczając się przy tej akcji rabunku.

Wybito również część szyb w mieszkaniach żydowskich.

Przybyła na miejsce ekscesów policja przy użyciu pałek szybko przywróciła spokój, aresztując podżegaczy i sprawców rabunku, którzy przekazani zostali władzom sądowym.

**CZĘSTOCHOWA, 6 lutego. (PAT.)** — Z decyzji sędziego śledczego w areszcie śledczym osadzono 16 osób, znajdujących się pod zarzutem brania czynnego udziału w zajściach antyżydowskich w Truskolasach, połączonych z rabunkiem cudzego mienia. —

Ponadto dzisiaj policja aresztowała 16 osób, które dziś, o godz. 9 rano usiłowały wszcząć ekscesy antyżydowskie na rynku w Krzepicach. Wszyscy zatrzymani w dniu jutrzejszym oddani zostaną do dyspozycji sędziego śledczego.

## Pożyczka dla Abisynji

### Czertok proponuje 5 milj. dolarów

**LONDYN, 6 lutego. (PAT.)** — Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku: Czertok oświadczył przedstawicielom prasy, iż zaproponował on poselstwu abisyńskiemu w Londynie udzielenie za pośrednictwem wielkich

bankierów chicagowskich pożyczki w wysokości 5 milj. dolarów. Pożyczka ta ma być użyta na wewnętrzny rozwój Abisynji. Oferta została przyjęta i

Czertok dnia 14 b. m. udaje się do Londynu, celem wreczenia całej sumy poselstwu abisyńskiemu.

## Bomby na skład amunicji

### ukryty przez abisyńczyków pod ziemią

**WARSZAWA, 6 lutego. (PAT.)** Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 6 bież. mies.:

Linie włoskie, zarówno jak i abisyńskie na froncie północnym naogół biorąc, nie uległy zmianie w ciągu ostatnich dni pomimo walk, które się toczyły.

Na froncie północnym docho- dzi jedynie do drobnych utar- czek. Czynnici są również lotnicy włoscy, którzy gwałtownie bombardują obozy abisyńskie.

Na froncie południowym na odcinku Negelli generał Graziani wzmacnia pozycje swej armii.

Samoloty włoskie bombardowały wczoraj Magale, stolicę

provincji Bali. Zabita została tylko jedna osoba. Spłonęło 10 domów. Abisyńczycy przypuszczają, iż celem bombardowania było spowodowanie wybuchu amunicji, zakopanej w pobliżu zabudowań.

Na front południowy odchodzi bez przerwy posiłki.



## Wielka narada gospodarza

### Zagai ją premier Kościółkowski

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Zapowiadana już przez nas narada gospodarza w prezydium rady ministrów będzie otwarta 28 lutego i trwać będzie do 2 marca włącznie.

Potwierdza się, że narady zaga- i p. premier Kościółkowski, po nim zabiorą głos wszyscy

ministrowie resortowi.

Konferencja wyłoni następują- ce komisje: 1) rynku kredytowego i pieniężnego, 2) obciążeń publicznych, 3) obrotu towarowego, 4) ożywienia inicjatywy prywatnej, 5) zagadnienia rentowności inwestycji publicznych.

jest osobnikiem o zmniejszonej wartości etycznej i zaniedban- nym wychowaniu.

Po przemówieniach stron, przewodniczący sądu doraźnego mjr. Hausner zamknął roz- prawę i zapowiedział ogłosze- nie wyroku w dniu 7 b. m. o godzinie 10 rano

## Dziś zapadnie wyrok

### na mordercę inż. Dyljona

Dzisiaj w drugim dniu roz- prawy w sądzie doraźnym w Krakowie przeciwko dezertero- wi Grendzie, oskarżonemu o za- mordowanie 12 stycznia r. b. w Tatrach s. p. inż. Dyljona, rze- czoznawcy stwierdzili, że oskar- żony nie jest dotknięty chorobą psychiczną, ani też niedorozwo- jem umysłowym, natomiast

## Na dzień 1 kwietnia

presunięto termin składania zeznań o dochodzie

**WARSZAWA, 6 lutego. (PAT.)** Ukazało się rozporządzenie mi- nistra skarbu, które postanawia, co następuje:

Termin do składania zeznań do wymiaru podatku dochodo- wego, wyznaczony w art. 75 or- dynacji podatkowej dla osób fizycznych i spadków wakuja- cych, prowadzących księgi han-

dlowe lub gospodarcze zgodnie z przepisami art. 87 ordynacji podatkowej — przesuwa się w roku podatkowym 1936 na dzień 1 kwietnia r. b. Termin płatności przedpłaty dla osób wyżej wymienionych przesuwa się na dzień 1 kwietnia r. b. — Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

**Płk. Koc** już urzęduje w Banku Polskim

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Podane przez nas przed paru dniami wiadomości, zapowia- dające zmiany w Banku Pol- skim znajdują potwierdzenie w źródłach półurzędowych.

Podsekretarz stanu Koc obe- mie w najbliższych dniach pre- zesure Banku Polskiego, a obec- nie już funkcji swoich w mini- sterstwie skarbu nie pełni.

**Dr. Leszek Kirkien** w centrali M.S.Z.

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Dotychczasowy attache praso- wy ambasady polskiej w Ber- linie dr. Leszek Kirkien został przeniesiony do biura prasowe- go ministerstwa spraw zagrani- cznych w Warszawie. Stanowi- sko attache prasowego ambasady w Berlinie objął p. Wnorow- ski, dotychczasowy referent pra- sowy w ambasadzie w Rzymie.



## Samolot zabił 3 osoby

**BERLIN, 6.2. (PAT.)** — Dziś w czasie lotu ćwiczebnego ponad Mo- nachjum o godz. 16-ej zderzyły się najwidoczniej wskutek mgły dwa samoloty. Obaj piloci zdołali wyskoczyć z pomocą spadochronów. Jeden z samolotów spadł na ulicę i zabił 3 osoby, a 2 ciężko ranił. Drugi samolot spadł w Schwabing pod Monachjum nie powodując żadnych ofiar.

## Szfandary ze swastyką

### w kolonii niemieckiej w Palestynie

**JEROZOLIMA, 6 lutego. — (PAT.)** Prasa arabska donosi z Hajfy, że odbył się tam wiec Niemców zamieszkałych w Hai- fie i okolicy. Na zgromadzeniu tem dokonano poświęcenia 3-ch sztandarów ze swastyką, ofia- rowanych przez kanclerza Hit- lera dla kolonii niemieckiej w Palestynie.

## Syberyjskie mrozy

### w St. Zjednoczonych

**NOWY JORK, 6 lutego. — (PAT.)** Silne mrozy trwają tu- taż już trzeci tydzień. Od 1 sty- cznia rb. w stanach północnych padło ofiarą mrozu około 500 osób. Na niektórych dystansach połączenia kolejowe są nieczy- ne. W stanie Minnesota termome- tr wskazuje około 40 stopni mrozu

## Zaostrzony strejk drukarzy

Większość popołudniówek w stolicy nie ukazała się

Warszawski koresp. „Głosu Po- rannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym stan rzeczy w strejku drukarzy w Warszawie uległ o tyle obostreniu, że więk- szość popołudniowych pism albo nie ukazała się wcale, albo też wyszły w zmniejszonej objętości, zapelnia- jąc szpalty przez stare ogłoszenia. Najostrzejszy przebieg strejk ma w drukarni „Nowoczesna spółka wy- dawnicza”, w której zostało przy-

pracy tylko 3 zecerów. O ile w cią- gu dnia dzisiejszego delegacje zwią- zku wydawców i związku drukarzy nie dojdą do zasadniczego porozu- mienia w sprawie zawarcia umowy zbiorowej na przyszłość, przewidu- ją, że dziś zrana nie ukażą się pisma, z wyjątkiem prasy żydowskiej, która ma umowę ze związkiem, a prawdopodobnie także „Robotnik” i „Kurier Warszawski”, które umo- wę zbiorową ze związkiem uznają.

## Znów krociowy spadek

Rodzina Dębickich odziedziczy 150 milionów dolarów meksykańskich

Warszawski koresp. „Głosu Po- rannego“ telefonuje:

Co pewien czas dochodzą wiado- mości o wielkich spadkach, pozostawionych za oceanem przez oby- wateli polskich. Teraz na świeżo członkowie rodziny Dębickich z róż- nych miast polskich dochodzą praw do schedy po niejakiemu Ludwiku Dę-

bickim, zmarłym w roku 1919 w Mę- ksyku, który zostawił po sobie majątek, wartości 150 milionów dola- rów meksykańskich. W dochodze- niu tych praw biorą udział Dębicy z całego kraju, a także ich krewni, zamieszkałi na Bukowinie rumuń- skiej.

## Załamane strejku w Londynie

Zw. zawodowe nie poparły robotników mięsnych

**LONDYN, 6 lutego. (PAT.)** — Strejk mięsny na Smithfield Mar- ket załamuje się. Dzięki sprawn- ej organizacji, kupcom mięs- nym udało się zorganizować sze- reg lokalnych miejsc zbytu mię- sa, przeważnie w sąsiedztwie sta- cji kolejowych, gdzie mięso jest wyładowywane. Wskutek tego Londyn nie odczuwa braku mię-

sa. Załamanie się strejku nastą- piło również i wskutek tego, że związki zawodowe strejku nie po- parły, oświadczając, że jest to strejk, nieoficjalny i zorganizowa- nany wbrew zaleceniom władz związku zawodowego. Spodziewa- ne jest, że w ciągu dnia lub dwóch, strejkujący powrócą do pracy.



Wilhelm Gustloff



zastrzelony w Davos przywódca ruchu hitlerowskiego w Szwajcarii.

## Zamówienia górnicze realizowane od marca

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zamówienia węglowe i hutnicze uchwalone przez rząd na potrzeby inwestycyjne kolei, wynoszą pół miliona tonn węgla i 25 tysięcy tonn wyrobów hutniczych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Odbieranie węgla rozpocznie się w marcu i trwać będzie do czerwca włącznie, a odbieranie wyrobów hutniczych rozpocznie się w kwietniu.

## Parowozy i wagony dla kolei w Indiach

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jedna z wielkich firm w Poznaniu została umieszczona na liście do stawców, zaaprobowanej przez rząd Indji. Chodzi o dostawę parowozów i wagonów dla kolei w Indiach. Zapowiada to poważniejsze ożywienie prac w dziale wagonowym.

## Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 6 lutego. (PAT)

W dniu 6 lutego wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 11931, 16394, 29033, 33147, 34654, 38816 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

## Egzekucja Hauptmanna ustalona na 24 marca

NOWY JORK, 6 lutego. — (PAT). Pisma dzisiejsze donoszą, że stracenie Hauptmanna odbędzie się 24 marca. Sędzia Trenchard wyznaczył tę datę dla egzekucji, a gubernator stanu New Jersey Hofman oświadczył, że nie odroczy egzekucji, o ile Hauptmann nie ujawni współników zbrodni.

# Niemcy żądają zwrotu kolonii za przyłączenie się do polityki prowadzonej przez państwa zachodnie

WIEDEN, 6 lutego. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Wbrew pozorom, cała uwaga urzędowego Berlina skierowana jest na rozmowy dyplomatyczne w Londynie i Paryżu. — W urzędzie do spraw zagranicz-

nych nad Szprewą nie ukrywa się żalu z powodu, że Niemcy w tych naradach nie biorą udziału.

W opinii publicznej Niemiec wrażenie wywołał komentarz „Frankfurter Zeitung”. Gazeta

ta pisze, że wprowadzie Anglia nie dąży do nowego osaczenia Niemiec, ale niewątpliwie zmierza do przeprowadzenia w praktyce zasady zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

W tej sytuacji Niemcy, które

dotychczas trzymały się wyłącznie dwustronnych układów, będą zmuszone do poddania rewizji swojej polityki zagranicznej. „Frankfurter Zeitung” oświadcza, że rząd niemiecki będzie gotów przyłączyć się do polityki, prowadzonej przez państwa zachodnie pod warunkiem spełnienia kilku postulatów niemieckich.

Te kilka postulatów, według opinii „Frankfurter Zeitung”, brzmią jak następuje: nowe uregulowanie sprawy Gdańska i Kłajpedy, zniesienie demilitaryzacji Nadrenji, rewizja postanowień o umiędzynarodowieniu rzek niemieckich (dotyczy głównie Odry) i wreszcie przyznanie Niemcom kolonii.

— Dyplomacja niemiecka — kończy „Frankfurter Zeitung” — w najbliższym czasie zawiadomi zainteresowane rządy o gotowości Niemiec do udziału w systemie zbiorowego bezpieczeństwa i o warunkach, na których rząd niemiecki gotów jest to uczynić.

### KOMUNIKAT

Polskiego Biura Podróży „ORBIS” w Łodzi, Piotrkowska 18 (Mewa) tel. 249-33 i 249-40  
**NAJTAŃSZE WYCIĘZKI DO PALESTYNY NA PURYM, PESACH I TARGI LEWANTYŃSKIE „SZLAKIEM POŁUDNIA”**  
 Wycieczka Morska na m/s „Batory” Barcelona, Casablanca, Madryt, Lizbona, Londyn  
 31 kwietnia do 11 maja od zł. 490.-  
 Wycieczka do WIEDNIA i BUDAPESZTU od 22. II—27. II zł. 245.-  
 Zapisy do dnia 17. II.  
 Na OLIMPIADĘ do Garmisch Partenkirchen, Innsbrucku i Wiednia. 14. II—26. II zł. 375.-  
 Zapisy do 8 lutego  
**ULGOWE PRZEJAZDY do Krywic, Worochty i Krakowa.**

## Na lawecie armatniej



przewieziono przez główne ulice Aten zwłoki gen. Kondylisa.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

# Tajemnicze morderstwo rabunkowe

Obywatel francuski zastrzelony w lesie łagiewnickim

Komenda policji powiatowej w Łodzi została wczoraj powiadomiona o tajemniczym morderstwie rabunkowym, jakie zostało dokonane w lesie łagiewnickim.

Gajowy lasu w Łagiewnikach — Pietrzak, zauważył leżące w rowie, tuż przy trakcie łagiewnickim zwłoki jakiegoś mężczyzny, przyzwoicie ubranego.

Na głowie denata widniała rana postrzałowa. Kula rewolwera przeszła głowę na wylot.

Na pierwszy rzut oka wydawało się, iż miało tu miejsce samobójstwo, jednakowoż brak obok zwłok rewolwera, wskazywał na morderstwo.

W kieszeni ubrania denata nie znaleziono żadnych pieniędzy. Pewne okoliczności wskazywały, iż po dokonaniu zbrodni sprawca obrabował zwłoki.

Jedynie w bocznej kieszeni ubrania zamordowanego znaleziono no plik dokumentów francuskich, z których wynikało, iż zamordowanym jest 55-letni Jakób Medrochowski, obywatel francuski, ostatnio zamieszkały w Bordeaux.

Na miejsce tajemniczego morderstwa przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz. Zbadano okolicznych mieszkańców. Kilku z nich zeznało, iż z samego rana

widzieli zamordowanego, gdy w stanie nietrzeźwym szedł w towarzystwie jakiegoś młodego mężczyzny.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania za tym mężczyzną, gdyż istnieje podejrzenie, iż jest to sprawca morderstwa, który wie-

dział o tem, że denat posiada przy sobie większą ilość gotówki wywabił go w pole i podstępnie zastrzelił.

Zwłoki zamordowanego Medrochowskiego przewieziono do prokuratorium dla dokonania sekcji.

## Udar serca i sekcja zwłok

Zagadkowa śmierć b. sekretarza stanu

BUDAPESZT, 6 lutego. (PAT.) Węgierska agencja telegraficzna donosi:

Dochodzenie policyjne stwierdziło, że powodem zgonu b. sekretarza stanu w ministerstwie

zdrowia Diehra, skazanego na 3 lata więzienia, był atak sercowy. Komisja orzekła, iż niema żadnych danych, wskazujących, aby Diehr otrul się. Zarządzono sekcję zwłok.

## W Paryżu spokój

Rocznica krwawego dnia nie była zakłócona żadnymi wystąpieniami

PARYŻ, 6 lutego. (PAT.) — Rocznica wydarzeń 6 lutego upłynęła w Paryżu w spokoju. — Dzień ten był upamiętniony licznymi uroczystościami, które jednak miały charakter pozbawio-

nv ostrzejszych akcentów politycznych. O godz. 11 r. w kościele Notre Dame odbyło się nabożeństwo, w którym wziął udział prezes rady miejskiej Chiappe oraz plk. de la Rocque. W godzinach przedpołudniowych delegacje różnych stowarzyszeń złożyły hołd na placu Concorde.

## Zgon 108-letniego

LWÓW, 6 lutego. (PAT.) — Jak donosi „Dziło”, we wsi Dobro wlny powiatu zaleszczyckiego (wojew. tarnopolskie) zmarł one gdał Iwan Budnyj w 108 roku życia. Przez całe swe życie był on pasterzem.

Institut de Beauté  
**roma**

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.  
 Tel. 165-55

DAWID COPPERFIELD



Wkrótce Grand-Kino

PEPI

Pierwszy REPRESENTACYJNY film wiedeński.

W r. gł. fascynująca wiedenka CHRISTL MARDAYN  
 ulubieniec publiczności HERMANN THIMIG

Muzyka Ralfa Benatzky'ego



# Krół mieszka w hotelu

## Plac Vendome zamieniony na fortecę

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Paryż, w lutym.

Wizyta osoby panującej jest dla danego kraju pewnym zaszczytem, ale oczywiście zawiera w sobie również wielką odpowiedzialność; to też policja paryska zarządziła w tych dniach stan najwyższego pogotowia alarmowego, ponieważ zebrała się nad Sekwaną królowie, księżta i politycy w niebywałej do tychczas liczbie. Jako groźne wspomnienie mają francuzi jeszcze przed oczyma zamach w Marsylii. Szczególny zbieg okoliczności, że obecnie premier i minister spraw wewnętrznych, Albert Saraut, był ministrem spraw wewnętrznych również w chwili zamachu na króla Aleksandra jugsłowiańskiego, a więc był odpowiedzialny do pewnego stopnia za podwójne zabójstwo. Nic więc dziwnego, że ministerstwo spraw wewnętrznych poczyniło teraz wszelkie wysiłki, aby unie możliwie jakikolwiek incydent, choćby najdrobniejszy.

Krół Karol rumuński mieszka w hotelu Ritz. Ritz nie jest hotelem — Ritz jest pojęciem. Mieści się na placu Vendome, na tym cudownym osmiokątnym placu, który kazał stworzyć już Ludwik XIV. W jego najbliższym sąsiedztwie znajduje się hotel Continental, zwykle paryskie miejsce zamieszkania Alfonsa XIII. A poza tem na placu Vendome skoncentrowane są najelegantsze magazyny mód oraz handel u brązami i biżuterją.

Ale dziś musimy spojrzeć na ten plac z czysto wojskowego punktu widzenia. Jest to doskołały punkt strategiczny. Tylko dwie ulice zbiegają się w nim. Policja wydała dyskretnie zarządzenie, aby w tych dniach możliwie jaknajmniej używać placu jako arterji komunikacyjnej; jednocześnie obsadziła go istną armją agentów. Można ich poznać na pierwszy rzut oka, tych policjantów w cywilu, którzy nibyto zupełnie przypadkowo krecą się bez żadnego zajęcia po ulicach, kraża po wszystkich zaułkach, godzinami spoglądają ze źle odegraną obojętnością w powietrze, interesując się architekturą dachów. Dwustu do trzystu takich czterdziestoletnich panów w miękkich kapeluszach filcowych oblega plac i okolice Ritz. I jeśli ktoś wkracza na „teren“, może być pewien, że wśród nich natychmiast uda się jeden z tych panów, aż będzie dokładnie wiedział, dokąd ten człowiek zmierza. Plac Vendome ma bardzo ożywiony ruch pieszy. Ku wielkiemu zmartwieniu

policii obok Ritzu mieści się ministerstwo sprawiedliwości, którego przecież nie można oddzielić od ruchu. To też panowie nych policjantów i kilka samochodów, które na pierwszy rzut oka można rozpoznać, że są to auta policyjne. Wesoło robi się dopiero, gdy ktoś chce się dostać najniewinniej do hotelu do portjera i zapytać, czy mister Jones już przyjechał. Nie, nana Jonesa niema, natomiast jest sporo eleganckich panów, którzy noszą nowiutkie ubrania i mają największą ochotę zaprowadzić pytającego do oddzielnego pokoju. A na schody Ritzu nie dostanie się nikt bez liczonej asysty.

Krół Karol i minister Titulescu mogą spać spokojnie.

Fr. R.

## Ongi a dziś

Dawniej posługiwano się przy tłustej cerze, skłonnej do polysku, węgłów, porów i krost, bezkrytycznie zimną wodą, mydłem, a nawet kremami. Nie dziwnego, iż następstwa były fatalne, zwłaszcza po użyciu kremów matowych. Dziś przeobraża się skutecznie tłustą cerę przy pomocy mycia gorącą niemal wodą oraz stosowania proszku marmurowego „Miraculum“ i D-ra Lustra odłuszczonego pudru „Hygienicznego“. W dołączonych do każdego preparatu broszurkach o indywidualnym pielęgnowaniu urody, zawarte są wskazówki, jak należy posługiwać się poszczególnymi preparatami.

# Jak się wymusza zeznania

## Wyrafinowane „metody“ przesłuchiwania, które często nie skutkują

Z racji mającego nastąpić stracenia Hauptmanna, mówi się znów o słynnym „trzecim stopniu“ badań, którego wyrażone metody nie wystarczyły, by od Hauptmanna wymusić zeznanie. Do zastosowania „third degree“, którego wysze instancje sądowe absolutnie nie aprobują, zmuszają podobno policję amerykańską dzikie metody działania tamtejszych gangsterów, na których żadnej innej rady niema. Jakkolwiek więc także ogół protestuje przeciw tym metodom okrucieństwa, mają one być w dalszym ciągu stosowane, narazie w poszczególnych i wyjątkowych wypadkach.

### GŁOS Z TAMTEGO ŚWIATA.

W wypadku Hauptmanna zastosowano metody, które już raz wykazały pomyślny skutki. Wówczas chodziło o mordercę, który kategorycznie wypierał się winy.

Człowieka tego umieszczono w ciemnicy, gdzie u powały znajdował się głośnik... Nagle w ciemności rozległ się tajemniczy głos:

„Jestem duchem kobiety, która zamordowałaś. Będę cię przesładowała dniami i nocą, dlatego przyznaj się do zbrodni“.

Przez kilka godzin więzień wytrzymywał te męki, później jednak dostał ataku szału, w końcu złożył zeznanie. W kilka tygodni później skazano go na śmierć.

Z Hauptmannem stosowano te same metody, ustawiając piły, na których zdjęto płacz dziecięcy. Ale i ten trick zawiódł najzupełniej.

Do ulubionych metod „trzeciego stopnia“ należy reflektor. Przyrząd ten stosowano początkowo w San Francisco i Los Angeles. Obwinieni musieli ustawić się przed stołem.

Świecono im w twarz silnym reflektorem i w tem świetle musieli odpowiadać na wszystkie pytania.

Urzednicy siedzieli w cieniu i obserwowali bardzo uważnie ich twarze. W wielu wypadkach aresztowani dali się ponieść nerwom i przyznawali się do winy.

Inne zniecanie się „trzeciego stopnia“ polegało na tem, że obwinionych budzi się w chwili, gdy zasypiają i na nowo prowadzi się ich na przesłuchanie. W innym wypadku każe się im stać godzinami, z twarzą zwróconą ku ścianie.

### MASZYNA DO WIERCENIA W ZĘBACH.

Rafinowany przyrząd do mak stosowano przed kilku laty w mieście Jacksonville na Florydzie. Zbrodniarzy umieszczano tam w skrzyni, stawiając coś w rodzaju paraliżu i nie przepuszczającej powietrza, przyczem głowa wystawała na zewnątrz. Zbrodniarz był tam wystawiony na działanie tropikalnych promieni. Gdy jeden z nich po zastosowaniu

do tej metody zmarł, zarządziły władze surowe dochodzenia i usunęły dyrektora więzienia.

Wielką sensację wywołał spóźnił się, w jaki nowojorski inspektor Simons zmusił pewnego gangstera do zeznań. Gangster ten zastrzelił jednego z policjantów, stąd policja miała z nim specjalne porachunki.

Ponieważ kategorycznie zaprzeczal on wszystkiemu, postarał się Simons, który przedtem był technikiem dentystycznym o maszynę do wiercenia zębów.

— Masz kiepskie zęby — oświadczył on gangsterowi, poczem zaczął mu wiercić maszyną godzinami, nie wzruszając się wyciem swej ofiary.

W końcu gangster nie wytrzymał tych cierpień i przyznał się do zbrodni. Został skazany na elektryczne krzesło.

### „CUDOWNA“ SKRZYŃKA.

Stosunkowo niewinnym był środek, zastosowany przez pewnego inspektora policji w Bostonie. Metodą zmusił on do zeznań czterech młodocianych przestępców. Banda ta kradła samochody i rabowała sklepy. Przywódca jej liczył zaledwie szesnaście lat. Chłopcy nie chcieli absolutnie zeznać ani słowa, wobec czego detektyw, badający ich, podniósł się i rzekł z ponurą miną.

— Skoro nie chcecie mówić prawdy, trzeba będzie zastosować „maszynę do kłamstwa“.



**Gruzlica Pluc**

jest nieublagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwałczeniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarze „Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

## Statek z aluminium

Konstruktor jachtów, St. Burgess, zaprojektował statek długości 100 stóp cały z aluminium. Statek aluminiowy tej długości będzie, według obliczeń, ważyć zaledwie trzecią część wagi statku stalowego. Zachodzi jedynie pytanie, czy statek ten da się należycie uodpornić na działanie wody morskiej. Narazie są dokonywane doświadczenia.

## Wiedzieliście, że kłamiec...

Mnie można oszukać, ale maszyny nie!

## Odczyt o Polsce

wyłosi Kaden-Bandrowski w Budapeszcie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dzisiaj w Budapeszcie w akademji naukowej p. Kaden-Bandrowski, sekretarz polskiej akademji literatury, wygłosi odczyt pod tytułem: „Pilsudski i nowa Polska“.

Podróż p. Kadena do Budapesztu z odczytem następuje w wykonaniu polsko-węgierskiej umowy kulturalnej.

## Skargi wyborcze

rozpatrzone będą 17 b.m.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sąd Najwyższy wyznaczył nową sesję w sprawie skarg na ostatnie wybory. Między innymi na 17 lutego wyznaczono skargi, dotyczącą Polesia gdzie, jak wiadomo, przeszli przywódcy Lewjatana.

## KOLISCHER NAS ROZWESELI!

Dzisiaj, wszyscy naznaczają sobie spotkanie w wytwornym lokalu „Tabarin“, gdzie mile spędzą czas.

Rozwesele nas król humoru Hans Kolischer, który rozśmiesza wszystkich do lez. Repertuar jego składa się z piosenek, naspikowanych doskonałym humorem, monologów i t. d.

Poza nim w programie obecnym występują: duet Dia - Mond, „sisters“ z Casino de Paris, duet Chrzanowski, doskonałych w swych groteskach tanecznych oraz Eta Halmos, atrakcja „Arizony“ w Budapeszcie.

Jutro, w sobotę, odbędzie się na fajfie od godz. 5-ej do 8-jej efektowny konkurs walców angielskiego. Za najbardziej odtańczony walec przyznane zostaną cenne nagrody.

**SYLVIA SIDNEY**  
w nowej potężnej kracji w filmie p. t. **OSACZONA** • Wkrótce!

**CASINO** WIELKI FESTIVAL TAŃCA, HUMORU i PIEŚNI! Do g. 7-jej wiecz. **WSZYSTKIE MIJESKA** 09

Ostatnie dni! **„KUKARACZA“** **„WESOŁA ROZWÓDKA“** Na późniejsze seanse Ceny od 21.

**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE** Ginger Rogers i Fred Astaire w tańcu „CONTINENTAL“

**Sala Filharmonji** Jedyny raz wystąpi przed wyjazdem na tournée do Jugosławji, Rosji Sowieckiej i Ameryki **CHÓR DANA** z udziałem znakomitych piosenkarzy wszechświatowej sławy **MIECZYSLAWA FOGGA** i **ADAMA WYSOCKIEGO**.

Program całkowicie nowy zupełnie w Łodzi niesłyszany. Program całkowicie nowy zupełnie w Łodzi niesłyszany. Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

**SOK POMARAŃCZOWY JAKO PODSTAWOWA DJETA**

Lecznica wartość pomarańczy została już dawno uznana. Ale pomarańcza jako jedyny środek dietetyczny jest nowym sposobem leczenia; eksperyment niedawno przeprowadzony w Angielskim Domu Zdrowia, został uwieńczony doskonałymi rezultatami. Chorzy na otyłość i zaburzenia żołądkowe byli leczeni z pomyślnym wynikiem metodą „wylężnic pomarańczy“.

Sok pomarańczy, jako kuracja „odchudzająca“ jest stosowany od dłuższego czasu przez kobiety w pogoni za modną linią; pomarańcze zostały ostatnio uznane za podstawową część każdej diety, ze względu na ich niezrównane bogactwo w witaminę C o właściwościach anty-skorbutowych. Bezsprzecznie jafska pomarańcza może mieć pretensję do tego, że jest najbogatsza w witaminę C ze względu na jej większy rozmiar i obfitszą zawartość soku; dlatego też jafske pomarańcze powinny bezwzględnie wejść w zakres każdego jadłospisu, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.



# Podczas rozruchów studenckich w Kairze



We Włoszech opowiadają taką anegdotę:

Na balkonie pałacu w Rzymie Mussolini rozmawia z pewnym dziennikarzem zagranicznym. Il Duce pragnie wykazać gościowi, jak nieograniczony wpływ wywiera na swych rodaków. Przechyliła się przez balustradę, przywołuje jakiegoś przechodnia, każe mu wejść na górę, wyprowadza go na balkon i woła:

— Skacz!

Tamten bez słowa sprzeciwu skacze z balkonu i pada z wysokości trzech pięter na bruk. Il Duce wywa drugiego przechodnia i wydaje mu taki sam rozkaz z identycznym rezultatem. Wreszcie woła trzeciego, lecz tym razem dziennikarz przeżony woła:

— Nieszczęsny, ratuj życie!

— I pan to nazywa życiem? — odpowiada tamten i skacze wślad za swymi poprzednikami.

\*

W armii włoskiej w zastraszającym sposobie szerzy się dezercja. Nader liczne są również wypadki ucieczki obywateli włoskich zagranicę w celu uchylenia się od służby wojskowej.

Jak więc widzimy zapał wojenny Włochów nie ma granic.

\*

W barze w Aberdeen rozmawiają dwaj szkoci:

— Straszny wypadek zdarzył się wczoraj w cyrku Mac Kynne'a: akrobata spadł z trapezu i zabił się na miejscu.

— Musiał pan zapewne dopłacić za ten nadprogramowy numer?

— Nie.

— Więc gdzie jest ten straszny wypadek?

\*

— Ach, ten ruch wielkowiejski! Człowiek boi się wprost wyjść na ulicę.

— Ma pan rację, na każdym kroku spotyka się wierzycieli!

\*

Nowy król Anglii jeszcze jako książę Wałji, przemawiał podczas otwarcia wystawy radiowej. „Najpiękniejsze w tym nowym wynalazku, w radio — mówił — jest to, że można nie słuchać, jeśli się nie chce. Naprzykład, panie i panowie, jeżeli was moja mowa teraz nudzi, proszę, zamknijcie spokojnie aparat!”

Na przestrzeni całego Imperjum Brytyjskiego nie było zapewne człowieka, któryby posłuchał się prośby księcia



miały miejsce liczne zderzenia z policją przyczem walczone kamieniami, węzami gumowymi z wodą etc. Podczas walk ulicznych 60 studentów odniosło poważne rany.

## Pożar fabryki M. Glazera Ogień powstał od iskry w sulfaktorze

W dniu wczorajszym około godziny 1.30 centrala straży ogniowej zaalarmowana została do groźnego pożaru fabrycznego, który wybuchł w zakładach przemysłowych Michała Glazera przy ulicy Krakowskiej 55 w Radogoszczu.

Niezwłocznie na miejsce wyjechały oddziały straży ogniowej, a mianowicie I-a z Bałut, oraz I, II i III, które natychmiast wszczęły akcję ratunkową.

Jak się okazało, ogień powstał w parterowym budynku fabrycznym na jednej z sal przędzalni, dzierżawionej w fabryce wyrobów włókienniczych M. Glazera przez Szlamę Boruścię.

Płomienie ukazały się na I zw. sulfaktorze i objęły w mgnieniu oka sąsiednie maszyny, budząc nieopisaną panikę wśród zatrudnionych na sali robotników.

Natrafiając na łatwopalne materiały, języki ognia poczęły rozprzestrzeniać się, niszcząc znajdujące się na sulfaktorach wyroby, oraz surowce.

Szybka interwencja straży ogniowej położyła jednak kres niszczycielskiemu pochodowi ognia, tak, że pożar ugaszono

### LÓDŹ W REPORTAŻACH

W niedzielę, o godz. 20 w Instytucie propagandy sztuki (Park Sienkiewicza) odbędzie się wieczór literacki p. t. „Łódź w reportażach”.

Wieczór da przekrój socjologiczny życia m. Łodzi. W błyskotliwej formie reportaży reprezentowani będą literaci: Bohdan Pawłowicz, Grzegorz Timofiejew, Rafał Len i Antoni Kasprzowicz. Wejście tylko 50 gr.

został w ciągu niespełna pół godziny.

Należy zaznaczyć, że w akcji ratunkowej wzięli czynny udział robotnicy fabryczni, którzy okazali strażakom wydatną pomoc.

### Kupiecka Wycieczka do WIEDNIA

5-cio, 7-mio i 14-to dniowa  
Wyjazd 17/II. Cena od zł. 95.—

### UNION LLOYD

Warszawa Chmielna 44. tel. 622-24

Akcją ratunkową kierował komendant straży, dr. Marx.

Jak ustaliło wstępne dochodzenie, pożar powstał od iskry, wytworzonej wskutek tarcia w sulfaktorze.

Straty, spowodowane pożarem są nieznaczne. Firma Glazer, jak się dowiadujemy, była ubezpieczona w kilku towarzystwach asekuracyjnych.

Natychmiast po ugaszeniu ognia fabryka Glazera ruszyła. Przerwa nastąpiła natomiast w przędzalni, która uruchomiona zostanie za dzień lub dwa.

## Zrzekli się djet

za udział w posiedzeniach rady K.K.O. m. Łodzi

Onegdaj w lokalu K. K. O. m. Łodzi odbyło się drugie posiedzenie rady kasy pod przewodnictwem tym

### WAGONS - LITS - COOK

Pragnąc umożliwić szerokim rzeszom odbycie tanich, wygodnych i dobrze zorganizowanych wycieczek palestyńskich, Wagons - Lits - Cook urzęduje już obecnie szereg indywidualnych i grupowych imprez turystycznych. We własnym interesie zainteresowanych osób leży możliwie rychłe zgłoszenie się do Wagons - Lits, celem przeprowadzenia w wymaganym terminie wszelkich formalności.

Warto podkreślić, że dzięki staraniom tutejszego oddziału Wagons - Lits - Cook konsulat angielski nie będzie stawiał żadnych przeszkód prawdziwym turystom, którzy wrócą do Polski.

Dla wygody pasażerów zostaną uruchomione wagony sypialne klasy III do Constanzy.

Wszelkich informacji udziela Wagons - Lits - Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

czasowego prezydenta m. Łodzi inż. Wacława Giazka w obecności członków rady kasy pp. prezesa Fiedlera, prezesa Dobrańca, Kasznickiego, prezesa Lewszajna, dr. Okszy-Surzeleckiego, mecenasa Pawłowskiego, prezesa Raabe, dr. Tomaszewskiego, inż. Wrede i Waszkiewicza oraz dyrektora kasy pp. dyr. Z. Chudzyńskiego, wicedyrektora J. Janickiego i członka dyrekcji L. Saniewskiego.

Rada kasy m. in. punktami porządku obrad uchwaliła budżet kasy na rok 1936 oraz etaty pracowników kasy.

Na specjalne podkreślenie zasługuje wysoce obywatelskie stanowisko członków rady kasy, którzy jednogłośnie na mocy uchwały zrzekli się przysługujących im djet za udział w posiedzeniach rady.

## Feljton

### „Tydzień ciszy” w Łodzi

W Warszawie urządzają tydzień ciszy nocnej.

Piękny projekt; a jakże. bardzo piękny.

Będą sobie mogli warszawiacy spokojnie spać, nie będzie im spokoju nocnego zakłócać ani szofer niecnota, zabawiający się kłaksofonem, ani dorożkarz, wykrzykujący z fantazją „nabeek”.

Przydałoby się coś takiego i u nas, ale, niestety, jest to prawie niemożliwe.

Wystarczy, żeby przejechał średnio naładowany wóz po naszych kocich łebkach, a hałas będzie taki, że nieboszczyka może z łatwością w grobie obudzić.

Jakby wyglądała ulica łódzka bez lekko chwiejących się młodych ludzi, wyśpiewujących pełnym, mocno ochrypniętym głosem, serenade na część monopolu spirytusowego, bez sympatycznych lokalnych okrzyków w rodzaju: „Nie bój się oczach”, „Policja!”, „Za co bjesz” itp.

Widać z tego jasno i wyraźnie, że o ciszy nocnej w Łodzi mowy być nie może.

Ale to nie szkodzi. Łódzianie mają zdrowy twardy sen i to wszystko im nie przeszkadza, zresztą przez tyle lat pewnie już się do tego przyzwyczaili.

Natomiast proponuję, aby urządzić tydzień dziennej ciszy.

Nie wiele na to potrzeba.

W handlu i przemyśle cisza taka trwa już od dawna, wystarczy, żeby kochani łódzianie przez tydzień nie rozmawiali o kryzysie, płaćtach, stagnacji i złych czasach a dojdziemy w urządzaniu „Tygodni ciszy” do prawdziwej perfekcji i zdystansujemy stolicę.

### LEKCJE ESPERANTO

We wtorek 11 bm. o godz. 9 wiecz. w lokalu Łódz. Tow. Esperanckiego (Piotrkowska 108, front I p.) odbędzie się próbna lekcja języka międzynarodowego Esperanto słynną metodą ks. Sshe (bez podręczników). Wstęp wolny.

Zapisy na rozpoczynający się wkrótce kurs przyjmuje sekretariat i-wa we wtorki, środy i czwartki od 9 do 11 wiecz.

Członkowie i sympatycy idei esperanckiej proszeni są o odwiedzenie towarzystwa.

Czytelnia perjodycznych pism esperanckich oraz biblioteka im. Zamenhofa — czynne.

Wyższy kurs języka (perfektiga) będzie uruchomiony w bieżącym miesiącu.

### WIECZORNICA TANECZNA W GIMNAZJUM ORZESZKOWEJ

Dnia 8 bm. koło rodziców przy gimnazjum im. El. Orzeszkowej urządza wieczornicę z tańcami i bridgem uroczoną występiami artystów teatru Miejskiego w celu zasilenia funduszu kolonji letnich tegoż gimnazjum.



## Humor niemiecki



— Już znowu nie nie upolowałem. Niech mi teraz ktoś zechce wmówić, że starożytni Germanie żyli wyłącznie z polowania....

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Noce dłuższej dyżuru następujące apteki: H. Duszkiewiczowej (Zgierska 87); J. Hartmana (Brzezińska 24); J. Hiszpańskiego (Pl. Wolności 2); A. Perelmana i S-ki (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska 37); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

**DODATKOWE KOMISJE POBOROWE.** — Starostwo grodzkie łódzkie ustaliło terminy urzędowania dodatkowych komisji poborowych na miesiąc luty, a mianowicie: dnia 15 lutego r. b. dla PKU Łódź Miasto I, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914 i starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji i dnia 28 lutego r. b. dla PKU Łódź Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914 i starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji. Komisje te urzędować będą w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165.

**OTWARCIE MUZEUM.** — W nadchodzącą niedzielę, dnia 9 lutego zostanie otwarte dla szerokiej publiczności muzeum historii i sztuki, które było przez dłuższy czas nieczynne ze względu na prowadzone prace remontowe. W międzyczasie muzeum wzbogaciło się o kilka dziesiąt nowych eksponatów, szereg wybitnych malarzy i rzeźbiarzy.

**BEZROBOCIE W WOJEWÓDZTWIE.** — Wojewódzkie biuro funduszu pracy zarejestrowało w dn. 1 lutego r. b. na terenie województwa 63,191 bezrobotnych.

## WAŻNA NOWINA

Nawet najmłodsze niemowlęta mogą na dokarmić FOSFATYNĄ FALIERA. Służą do tego świeżo wypuszczona na rynek FOSFATYNA FALIERA specjalna bez kakao, w niebieskim opakowaniu.

# Redukcja subwencji miejskich

## wyniesie w roku budżetowym 1936-37 170 tysięcy złotych

### Przemówienie prez. Głazka na konferencji prasowej

Wczoraj w sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez p. prez. Głazka, celem zaznajomienia przedstawicieli prasy z kilkoma nader aktualnymi i doniosłymi sprawami samorządowymi.

Na wstępie konferencji p. prezydent oświadczył, że poruszy szereg zagadnień, nie dla polityki, ani dla obrony stanowiska, zajętego w odniesieniu do nich przez magistrat, lecz celem wyjaśnienia społeczeństwu istotnych pobudek, jakimi zarząd musiał kierować się przy przesądzeniu ich.

Na pierwszy ogień poszła sprawa subwencji miejskich.

Zagadnienie subwencji — oświadczył p. prezydent — nie byłoby sprawą drażliwą, gdybyśmy do tej kwestji podeszli z punktu widzenia istotnego:

subwencja jest w granicach możliwości finansowej i równowagi budżetowej miasta odzwierciedleniem potrzeb ogólnych kraju i pomocy za świadczenia zastępcze dla tych instytucji i organizacji, które odciążają zarząd miasta lub ułatwiają mu jego zadania.

### Ministerstwo ogranicza

Przydział subwencji jest z roku na rok ograniczony specjalnie mi okólnikami minist. spraw wewnętrznych ze względów oszczędnościowych.

Z tem się liczyć należy — nie pomogą tu żadne sympatje, nie pomogą nadzieje specjalnego wyróżnienia.

Przedewszystkiem powinny być ulec ograniczeniu subwencje na cele ogólne organizacji i instytucji, nie prowadzących na terenie miasta bezpośrednio akcji, wyręczającej miasto w pełnieniu jego istotnych zadań lub przynajmniej ułatwiających ich realizację.

Subwencji takich w żadnym wypadku przewidywać w preliminarzach budżetowych ani wypłacać nie mogą miasta, których preliminarze nie są zrównoważone.

Miasto nasze musi brać udział w celach ogólnopństwowych, dlatego nawet minimalne sumy na ten cel tłumaczenia nie potrzebują. Jeśli zajdzie potrzeba lub władze nadzorcze uznają konieczność, że można je jeszcze zmniejszyć — oświadczył p. prezydent.

### Subwencje niezmnieszone

Pozostawiając subwencje Robotniczemu Instytutowi Oświaty i Kultury, Społecznemu Uniwersytetowi Powszechnemu, Działowi Ludowemu na Chojnach — preliminowano i Towarzystwu Uniwersytetu Robotniczemu, które od 2 lat nie otrzymywało subwencji, a pełniło funkcje zastępcze na polu oświaty i kultury. — Wprowadzono nową subwencję dla ambulatorjum dla dzieci w szpitalu Anny Marji i t. p.

W dziale popierania przemysłu i handlu utrzymano największą subwencję dla Szkoły Rzemiosł Tow. Salezjańskiego w kwocie zł. 25.000, wprowadzono nową subwencję dla Tow. Instytutu Rzemieślniczego.

### Memoriał straży

Nie posiadając memoriału Łódzkiej Straży Ogniowej, który wpłynął dopiero w ostatnich dniach, zmniejszono, jak i innym, jej zeszłoroczną subwencję do zł. 260 tys. zł. (o zł. 20.000 mniej), wychodząc z założenia, że przy ogólnych obniżkach kosztów i straży ogniowej winna ograniczyć swe wydatki w bieżącym roku specjalnie.

Po otrzymaniu memoriału trzeba będzie subwencję dla straży

poddać rewizji i utrzymać ją co najmniej w wysokości zeszłorocznej dotacji, t. j. zł. 280.000.

Ponieważ okólnik wskazywał że subwencje na cele P. W. i W. F., na L. O. P. P., F. O. M. ze względu na państwowe ich znaczenie winny być nadal utrzymane — zachowano je i w bieżącym roku.

Prawie wszystkie subwencje uległy obcięciu, za wyjątkiem paru takich subwencji, jak dla „Patronatu nad nieletnimi przy sądzie“, która ze względu na jego rozwój (zorganizowanie warsztatu) musi być poddana rewizji na zwykłej.

Jeżeli zmniejszono subwencję w bieżącym roku nawet na sierociniec żołnierski do zł. 5.000 (ze zł. 25.000) oznacza to bardzo wielkie trudności, z jakimi spotykał się zarząd przy subwencjach.

Zrezygnowano z budowy hal sportowych na kwotę zł. 25.000 i t. d.

Przy podziale i obcięciach kierowano się przede wszystkim chęcią przyjęcia z pomocą instytucjom i organizacjom już działającym przy pewnej nawet minimalnej pomocy zarządu ze względu na pożytek, jaki przyniosą w jakimkolwiek dziale gospodarki miejskiej i które zawsze otrzymywały pomoc.

### Obcięto 170 tys. zł.

W bieżącym roku budżet na subwencje przyznaczał zł. 987.805. Na 1936-37 rok zaprojektowano 817.800 zł., czyli o zł. 170.000 mniej w porównaniu z ubiegłym rokiem, a o blisko zł. 400.000 — mniej od zapotrzebowania.

Na obcięcie w kwocie zł. 170 tys. składają się obciążenia nieomal wszystkich pozycji, ale główne: odpadła subwencja dla Y. M. C. A. zł. 50.000, straży ogn. — 20.000, teatrów — 10.000, hali sportowej — 25.000, sierociniec

żołnierskiego — 20.000, zlotu jubileuszowego Z. H. P. — 5.000, na biuro planu regionalnego — 10.000, nagrody literackiej — 50.000, subwencja na budowy — 12.000 zł.

Około zł. 13.000 obcięto na pozostałych kilkudziesięciu (do 70) pozycjach.

Działające instytucje polskie lub żydowskie korzystały dawniej i korzystały na pomoc, to też w bieżącym roku pomocy tej całkowicie odmówić im nie można, a przez obcięcie świadczeń przy gotowywać je do tego, że mogą nadejść chwile, gdy będą musiały gospodarować samodzielnie, gdyż miasto będzie mogło udzielać tylko skromnej pomocy.

— Jeśli udzieliłem panom tego wywiadu — skończył p. prezydent — to dlatego, że nie jestem w stanie odpowiadać na poszczególne zarzuty, że jest faworyzowana ta lub inna część społeczeństwa łódzkiego.

Wszystkie subwencje przy porównaniu będą rozpatrywane z punktu widzenia największego pożytku, jaki przyniosą przy wyrażaniu miasta w jego zadaniach.

### Taryfa tramwajowa

Po wyczerpującym załatwieniu sprawy subsydjów p. prezydent przeszedł doświetlenia spraw tramwajowych. Przedstawił on przedstawicielom prasy szczegółowy przebieg pertraktacji z dyrekcją KEL w sprawie obniżenia taryfy i podkreślił, że pragnie wyjaśnić pewne momenty, a to dlatego, że jedni winią za nową, rzekomo niedogodną taryfę, tramwaje, inni — magistrat. Sprawę trzeba jasno postawić przed społeczeństwem, niechaj ono spojrzy prawdzie w oczy.

— Słusznie — podkreślił p. prezydent — wspominało się, że byłem dyrektorem tramwajów miejskich w Warszawie. Przy pertraktacjach z KEL. często operowałem się na doświadczeniu.

Po obecnej obniżce KEL. będzie musiało ponieść pewne straty, chociaż koncesja dopuszcza możliwość podwyższenia cen niektórych taryf. Podwyższenie taryf biletów miesięcznych nie będzie, zdaniem p. prezydenta, dłu gotowałe, gdyż dyrekcja sama w końcu zrozumie, że na podwyższeniu cen tych biletów, nie odbije sobie strat, a przeciwnie, powiększy je, gdyż sprzeda mniej takich biletów.

Na zakończenie konferencji, poruszona została sprawa wielkiej zabawy ludowej na pożegnanie karnawału w ostatki. — Zabawa ta odbędzie się w Al. Kościuszkii. (Gel.)

Świeży młodzieńczy wygląd NADAJE TWARZY KREM ABARID

## Operacja w tramwaju

### Żyletką przecięli kieszeń pasażerowi

Zamieszkały przy ulicy Południowej 25 kupiec Moszek Krajczan jechał wczoraj przed południem tramwajem linii 11 od ulicy Cegielnianej do Głównej.

W wagonie panował ogromny ścisk. Kupiec zwrócił uwagę na dwóch elegancko ubranych osobników, którzy stali obok niego. — Gdy w pewnej chwili osobnicy ci opuścili wagon, Krajczan tknięty złem przecuciem sięgnął ręką do bocznej kieszeni. — Stwierdził wówczas z przerażeniem brak portfela, który zawierał 260 złotych gotówką, weksle na kil-

kaset złotych, dowód osobisty i różne dokumenty.

Portfel został skradziony przy pomocy wycięcia kieszeni żyłką.

Krajczan wszczął alarm. — Zatrzymano tramwaj i wezwano policję, która wszczęła dochodzenie

### Akademja robotnicza

Nadchodzącej niedzieli, dnia 9 lutego r. b., staraniem okręgowego komitetu robotniczego PPS oraz TUR-u odbędzie się w sali Filharmonji uroczysta akademja, poświęcona pamięci bohaterskiego „Proletariatu“ i straconych na stokach Cytadeli członków partii „Proletariat“ Kunickiego, Ossowskiego, Pietrusińskiego i Bardowskiego.

Program akademji obejmuje referat dr. Próchnika, przemówienie członka „Proletariatu“, p. A. Kowalskiego, deklamacje w wykonaniu członków zespołu sceny robotniczej TUR-u i część koncertową.

### Flagi narodowe muszą być czyste

Władze administracyjne w Łodzi wydały organom policyjnym zarządzenie dopilnowania, by wywieszane na balkonach, w bramach i t.d. flagi narodowe były czyste i odpowiednio przemocowane do drzewca.

Zarządzenie to zostało wydane wskutek tego, iż ostatnio stwierdzono, że częstokroć wywieszane flagi są brudne i podarte.

KINO „PALACE” Ceny niższe!!

Od 4-ej do 5.30 popoł. 80 gr. Ceny miejsc od 80 gr.

Na wieczorowe seanse 1 zł. 09 Ceny miejsc od 1 zł.

Marta Eggerth

w komedji śpiewno-muzycznej p. t. „KWIAT HAWAI”

„Rialto”

Pocz. o g. 4-ej

Dzisiaj i dni następnych!

Wielki tryumf kolorowej rewolucji

I-szy na świecie film w barwach naturalnych reż. MAMCULIANA



HOPKINS  
BECKY SHARP  
NEW TECHNICOLOR



## Znaczny spadek kosztów utrzymania

Odbyło się pod przewodnictwem naczelnika dr. Skalskiego posiedzenie komisji do ustalania kosztów utrzymania rodziny.

Po dokonaniu obliczeń komisja stwierdziła, iż w miesiącu lutym w stosunku do stycznia nastąpił w Łodzi nienotowany już oddawna spadek kosztów utrzymania rodziny, mianowicie o 3,23 procent.

Złożyło się na to potanieńnię mąki, grochu, masła, mleka, kiełbasy, jaj, słoniny, mięsa wołowego soli kawy, węgla, nafty, kamgaru i madapolanu, podczas gdy ceny pozostałych artykułów pierwszej potrzeby pozostały bez zmian.

Należy zwrócić uwagę, iż ani jeden artykuł pierwszej potrzeby w okresie sprawozdawczym nie podrożał, czego nie notowano już od kilku lat.

## Nowy cennik w taniej jatce miejskiej

Zgodnie z wnioskiem wydziału przedsiębiorstw miejskich, prezydent Głazek zatwierdził w dniu wczorajszym nowe opłaty w taniej jatce miejskiej. Nowe opłaty obowiązywać będą od dnia 1 kwietnia r. b. Za korzystanie z taniej jatki (sprzedaż) zarząd miejski pobierać będzie po 10 gr. za 1 kg. mięsa, za gotowanie (preparowanie) 13 gr. zamiast 15 za 1 kg., za topienie tłuszczu — 20 gr. za miast 25 za 1 kg., za peklowanie — 20 gr., za przewóz mięsa do taniej jatki — 2 gr. za 1 kilogram.

Stawki te zostały zatwierdzone przez urząd wojewódzki.

Należy zaznaczyć, że do lutego ub. roku tania jatka była wydzierżawiona. Od tego czasu została ona przejęta przez miasto i opłaty za korzystanie z niej wpływają w pełnej wysokości do kasy miejskiej.

## ORGANIZACJA RUCHU PUBLICZNOŚCI NA TARGACH POZNAŃSKICH.

Niesłychane tłumy na Targach Poznańskich w roku ubiegłym spowodowały interwencję wystawców w zarządzie Targów z prośbą o ułatwienie ku piektwu dokonywania transakcji, które są najważniejszym celem targowym, a jakie są ogromnie utrudnione przez tłok panujący w halach.

W związku z powyższym Targi Poznańskie wprowadzają innowacje, polegające na tym, że do godziny 1-ej wpołudnie wstęp na Targi będzie nieco droższy. Wynikiem stąd, że miejscowa ludność zwiedzać będzie Targi dopiero popołudniu, umożliwiając przyjeźdnemu kupiectwu spokojne zwiedzenie Targów i rozmowy z przedstawicielami przemysłu codziennie między godz. 9 — 13. Oprócz tego piątek tygodnia targowego będzie jedynym dniem, w którym będą dopuszczone do Targów szkoły. We wszystkie inne dni wstęp dzieciom szkolnym na Targi będzie wzbroniony. W ten sposób Targi Poznańskie jeszcze więcej, niż dotychczas nabiorą charakteru giełdy towarowej, odróżniającej je od wystaw. — Służyć one i nadal będą transakcjom a nie tylko pouczeniu.

Pragnąc pozatem zorganizować ruch publiczności, w licznych miejscach będą ustawione ogromne tablice z planem Targów i strzałkami wskazującymi najłatwiejszy sposób ich zwiedzenia. Ruch publiczności będzie w ten sposób ujęty organizacyjnie.

Ogromne numery wymalowane na 17 pawilonach targowych na zewnątrz i wewnątrz hal pomogą łatwiej przy orientacji obcych. Tego, roczne targi zajmą wszystkie pawilony targowe. W kilku działach miejsca już niema.

W dniu 6 lutego 1936 r. zmarł nasz długoletni współpracownik

ś. † p.

## Maksymiljan Koniński

w którym utraciliśmy oddanego i nieodżałowanego doradcę i przyjaciela

Córcie i Rodzinie Zmarłego wyrażamy najserdeczniejsze współczucie.

Pamięć o Nim wśród nas nie zgaśnie.

## Współwłaściciele

Firmy „Przemysł Wełniany A. Prussak“.

Głęboko wzruszeni śmiercią naszego nieodżałowanego Kolegi

ś. † p.

## Maksymiljana Konińskiego

wyrażamy szczerze i najserdeczniejsze współczucie Córce i Rodzinie Zmarłego.

## PRACOWNICY

Firmy „Przemysł Wełniany A. Prussak“

## Mroki wielkiego miasta

Sutener i właścicielka lupanaru na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym 33-letni Franciszek Wróblewski (Bałucki Rynek 6) pod zarzutem znecania się nad prostytutką. — Wróblewski terorem zmusił Leokadę Dzingel do wprowadzenia się do jego mieszkania i uprawiania nierządu na jego

rzecz, za co miał jej dawać utrzymanie, odzież i część zarobku. Jednakowoż obietnicy nie dotrzymał, zarobki całe jej zabierał i wyznaczał skąpe jedzenie, a nadmiar złego znęcał się nad nią w wyrafinowany sposób.

Sąd skazał sutenera na 18 mie-

sięcy więzienia i 100 zł. grzywny.

\*

Również w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych zasiadła 28-letnia Nacha Bródka, zamieszkała Zawiszy 17, pod zarzutem stręczenia do nierządu i czerpania z tego zysków.

Oskarżona prowadziła dom publiczny, w którym w sposób bezlitosny wykorzystywała prostytutki, odbierając im cały zarobek i lając w zamian jedynie marne pożywienie. Skutkiem zameldowania jednej z prostitutek, oskarżona pociągnięta została do odpowiedzialności.

Sąd po naradzie skazał ją na 1 rok więzienia.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR POPULARNY

W piątek o godz. 8.15 wiecz. ostatni raz osnuta na 116 stosunków fabrycznych komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta i jej tyran“.

### TEATR MIEJSKI

Dziś sztuka Sheldona „Romans“ z Osterwą.

W sobotę i w niedzielę o godzinie 4-ej popoł. „Trafika pani generałowej“ Bajka dla dzieci „Ala i Janek w krainie czarów“ grana będzie w niedzielę o godzinie 12-ej w poł.

### TEMPO

Tempo nowoczesnego życia wymaga w każdej dziedzinie szybkości i pośpiechu. Wciąż naprzód i naprzód, co raz przedziej i przedziej. Zaledwie zakończona została 34, a już wkrótce rozpoczyna się 35. W kolekturze Wolanowa praca wre jak w ulu. Klienci miejscowi, nauczani doświadczeniem poprzednich loterii, w których losów zabrakło nabywają je z zawczasu. Zamówienia zamiejscowe napływają masowo. Cały personel pracuje w gorączkowym tempie. Każdy klient zostaje obsłużony szybko i sprawnie ku zupełnemu zadowoleniu. Hasło „Wolanów wzbogaca“ napędza wszystkich graczy Wolanowa wielką otuchą i wiarą w szczęśliwe losy jego kolektury.

## EUROPA ADOLF DYMSZA

P. 4. 6. 8. 10

HURAGANY!  
SMIECHU!  
BOMBY!  
HUMORU!

w arcywesołej polskiej komedii wojskowej pt. „DODEK NA FRONCIE“  
Nadprogr. Jedyne autentyczne reportaż z URO-  
CZYŚĆCI POGRZEBOWYCH W LONDYNIE  
(Specjalna obsługa Foxa)

## Prawo i sady

CZY URZĘDNIK MUSI WRÓCIĆ Z URLOPU NA ŻĄDANIE PRACODAWCY?

W lipcu ub. r. pracownik biura technicznego udał się za zgodą pracodawcy na urlop wypoczynkowy. Około 15-go został on wezwany listem przez swego szefa, aby natychmiast wrócił do pracy, gdyż jest b. pilna robota. Urzędnik odpowiedział listownie, iż bardzo żałuje, ale ponieważ wynajął na miesiąc lipiec pokój dla siebie i rodziny, powrót mógłby go narazić na stratę kilkudziesięciu złotych. Właściciel biura, oburzony na nieposłuszeństwo urzędnika, oświadczył mu, że wobec jego listownego oświadczenia uważa umowę pracy za rozwiązana z winy pracownika.

Sprawa oparła się o sąd, który stwierdził, że ponieważ pracodawca nie może odwołać pracownika z udzielonego mu urlopu, więc brak zgody pracownika na przerwanie mu urlopu nie może być uznany za ważną przyczynę do zerwania umowy z winy pracownika, i że wobec tego pracodawca musi zapłacić kwotę żadaną w pozwie.

CZY MAŁŻENSTWO LOKATORA GŁÓWNEGO I WYPROWADZENIE SIĘ UPOWAŻNIA GOSPODARZA DO EKSMITOWANIA DZIECI?

Wdowiec G. posiadał 3-pokojowe mieszkanie. Razem z G. mieszkała jego 19-letnia córka i 24-letni syn. G. w czerwcu ożenił się powtórnie i wyprowadził się do mieszkania swej nowej małżonki, pozostawiając swój dawny lokal dzieciom. Gospodarz domu wystąpił o eksmisję, tłumacząc w sądzie, że G. odstąpił bez jego zgody lokal osobom trzecim, co stanowi ważną przyczynę wypowiedzenia.

Sąd skargę gospodarza oddalił. W motywach ustnych sąd podał, że lokator może swe prawa wykonywać nie tylko osobiście, lecz również przez swych domowników, skoro więc nawet wyprowadził się z mieszkania, to jednak dzieci poprzednio z nim zamieszkałe mają prawo nadal lokal zajmować.

H. A.

## Na papierosa...

W dniu wczorajszym do przechodzącego ulicą Piotrkowską Szczepana Michalskiego, zamieszkałego w Sieradzu, podeszło dwóch jakichś robotników, z których jeden poprosił o ogień do papierosa. Michalski, nie podejrzewając tricku, nie odmówił i nie dostrzegł jak w międzyczasie drugi sięgnął ręką do jego kieszeni.

Dopiero po pewnym czasie zorientował się, że padł ofiarą kradzieży. O kradzieży zawiadomił policję, która wszczęła dochodzenie celem ujęcia sprytnych złodziei.

## ZW. PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC

W dniu 8 lutego r. b. o godz. 17-ej odbędzie się informacyjnie zebranie członkiń oddziału Z. P. O. K., po którym mgr. Zdzisława Sieczkówna wygłosi odczyt n. t. „Rola Prezydenta w nowej konstytucji“.

Po zebraniu odbędzie się herbatka towarzyska.

Zostały zorganizowane bezpłatne lekcje języka włoskiego dla członkiń, które będą odbywały się w lokalu własnym (Moniuszki 5) we wtorki i piątki od godz. 17 do 18-ej.

Lekcji będzie udzielała dr. Tatjana Rozenblat.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Z. P. O. K. do dnia 10 lutego r. b., telef. 125-20.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): p. t. „Od pism do druku“  
a) W klasztornej celi — obrazek słuchowiskowy.  
b) „Pierwsze książki“ — pogadanka  
12.40 Koncert orkiestry kameralnej.  
13.35 „Różne piosenki“ (płyty).  
15.30 Muzyka popularna (płyty).  
16.00 Pogadanka dla chorych.  
16.15 Koncert orkiestry salonowej.  
16.45 „O czarnej republice — Liberi“ — audycja dla dzieci.  
17.00 Reportaż z Muzeum Etnograficznego w Warszawie.  
17.15 Minuta poezji.  
17.20 Muzyka taneczna.  
18.00 Ballady Mickiewicza z muzyką Karola Loeve'go. Wykonawcy: Irene Gieraltowska i Aleksander Michalowski (śpiew).  
18.30 Skrzyńka Łódzkiej Rodziny Radjowej — wygłosi red. Jan Piotrowski.  
18.45 Pieśni w wyk. St. Witasa (płyty).  
19.00 „Wśród niepodległościowców łódzkich“ — feljton.  
19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.  
20.00 „Psie życie“ — monolog.  
20.10 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Mieczysław Szaleski (altówka) i Seweryn Snieckowski (obój).  
22.30 Reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch - Partenkirchen.  
22.35 Skrzyńka techniczna.  
22.50 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe Club“.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (597)  
20.40 Legendy i Nowe tańce Dworza  
ka, Koncert wiolonczelowy Pizzetti-  
go, Potępienie Fausta Berlioz'a i  
Szwanda-dudziarz Weinbergera.  
Bruksela (321)  
23.10 Kwartety smyczkowe: Beetho-  
vena Nr. 6 i Faure'a pośmiertny.  
Bratysława (298)  
21.10 Uwertura „Egmont“ Beetho-  
va i Koncert skrzypcowy D-dur Brahm-  
sa.  
Paryż (1648)  
23.45 M. in. Sinfonia Glucka. Sonata  
na flet Bacha, Septet Saint Saensa,  
Uwertura na temat żydowski Prokof-  
jewa.  
Madona (271)  
20.20 Symfonia Es-dur Enesco, Kon-  
cert fortepianowy Fis-dur Skrijabina  
i Passacaglia Bacha.  
Langenberg (456)  
21.25 Kwartet smyczkowy A-dur  
Beethovena.  
Stuttgart (523)  
00.00 Utwory Beethovena i R.  
Straussa.  
Leningrad (1224)  
18.00 Opera Wagnera „Śpiewacy no-  
rymberscy“.  
Bero - Muenster (540)  
20.00 Opera Rossiniego „Il Signor  
Bruschino“.  
Sztokholm (426)  
20.25 Uwertura „Idomeneo“ Mozar-  
ta, Koncert wiolonczelowy Ph. E. Ba-  
cha, Warjacje Raphaela, Elegja Faure  
i Allegro appassionato Saint-Saensa.  
Medolan (368)  
21.00 Uwertura „Opowieść zimowa“  
Castelnuovo - Tadesco, Koncert wi-  
olonczelowy Boccheriniego.

### ZEBRANIE DYSKUSYJNE

Komenda Akademickiego Oddziału Zw. Strzel. zawiadamia członków i kandydatów, że w piątek, 7 lutego b. roku w lokalu oddziału (Piotrkowska 101) odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym ob. mgr. praw. Ludomir Lewandowski wygłosi odczyt p. tyt. „Nasz stosunek do kwestji ukraińskiej“.  
Początek o godz. 19.30. Obecność członków A. O. Z. S. obowiązkowa. — Członkowie innych oddziałów Z. S. mile widziani

## CAPITOL

Początek 4.30

Dziś i dni następnych!

Wzruszający najgłębsze uczucia uduchowiony film o nieśmiertelnej miłości

## „PETER IBBETSON“

Reżyserował twórca „BENGALI“ Henry Hathaway.

Obsada: ANN HARDING i GARY COOPER

Nadprogram: dźwiękowy dodatek oraz kronika aktualności



# Podróż babci dokoła stolika

## czyli wyprawa emigrantów z Gdyni do... Gdyni

Drugi dzień procesu o aferę emigracyjną do Palestyny upłynął w całości na zeznaniach pierwszych świadków, rekrutujących się z pośród ofiar groteskowej podróży „Wandy” z Gdyni... do Gdyni.

W zasadzie świadkowie nie wiele więcej powiedzieli ponad to, co znaleźliśmy już z aktu oskarżenia i wyjaśnienia oskarżonych w pierwszym dniu rozprawy. Świadkowie zeznają chętnie. Potwierdzają tezę, że głównym winowajcą jest Chanachowicz, odciążają Stawskiego i w metnych nieprzekonywujących słowach starają się zlustrować winę Nirenberga i Lublińskiego, którzy rzekomo brali pieniądze i działali wspólnie z Chanachowiczem ze świadomością, iż uczestniczą w aferze, obliczonej na zysk. W krzyżowym ogniu pytań obrony, zeznania pierwszych świadków wypadły bardziej niż blade.

### Zna i nie zna

Jeden z nich stwierdził, że dawał pieniądze Stawskiemu, ale to był nie ten osobnik, który zasiada na ławie oskarżonych. Potem przyznaje, że znał Stawskiego, potem znów wycofuje się, by w rezultacie skończyć zeznanie pod złem wrażeniem.

Humorystycznie brzmią te ustępy zeznań świadków, które flustrują przeżycia niedoszłych emigrantów na statku „Wanda” oraz w Gdyni i Jastarni.

Naprawdę trudno uwierzyć, że tak okazałe grono ludzi było tak powolne wobec „kawałów” Szreibera, który wypełniał okres oczekiwania na okręt zabawami w rodzaju siedzenia w noży na plaży, gnieźdzenia się w zamkniętej maszynie, wystawianiem i zmianą wart w porcie i na „Wandzie”. Gdyby nie to, że wyjazd do Palestyny był dla tych ludzi celem ich życia, nie można by się powstrzymać od głośniego śmiechu, słysząc opowieści poszkodowanych.

### Karmieni obietnicami

Jako pierwszy zeznaje św. Sieradzki z Piotrkowa. Wyjechał on do Gdyni z pierwszym transportem i miał jako marynarz pojechać do Palestyny na pokładzie szwedzkiego transportowca. — Ponieważ jednak w Tczewie zatrzymały władze przewodnika wyprawy, grupa przyjechała do Gdyni z opóźnieniem, okręt w międzyczasie odpłynął i niedoszli marynarze czekali w Gdyni dwa tygodnie, karmieni obietnicami Chanachowicza i produktami... kupowanymi za własne pieniądze, chociaż wpłacili po 510 zł. organizatorom wyprawy.

Świadek widział „Wandę” i określa ją jako łódkę a nie okręt. Emigranci pracowali przy remoncie „Wandy”. Świadek spostrzegł jednak, że poza skrobaniem pokładu i kadłuba nie było zrobiono, by okręt wyremontować.

Wreszcie Sieradzki postanowił za radą Chanachowicza pojechać na własny koszt do Brindisi i stamtąd wyruszyć do Palestyny. Wpłacił na ten cel dodatkowo 100 zł., p. tem, gdy im preza nie doszła do skutku, od ojca Nirenberga odebrał 150 zł.

### Pudło czy okręt?

Osk. Szreiber: Czy świadek nie widział na „Wandzie” łodzi ratunkowych, masztów, maszyny, kabin i t. d.?

Sw.: Tam nic nie było... To było pudło, nie okręt...

Adw. Lilker: Czy świadek wy-

obrażał sobie, że będzie jechał nielegalnie do Palestyny w wygodnej kabini?

Sw.: Nie, ale tym wogóle nie można było jechać...

### Izolowani od świata

Następnie składa zeznanie św. Chaim Szoten z Piotrkowa. Przyjechał z rodzicami do Lublińskiego w Łodzi, wpłacił mu 500 zł. Lubliński zapewniał, że wyśle go do Palestyny i że zapiekuje się nim. Pojechał także z pierwszą grupą. W Gdańsku — mówi świadek — Chanachowicz zaczął swe szopki. Nie pozwolił zabierać paczek, nie pozwolił korespondować z rodziną, obawiając się, że minorowy ton listów udaremni mu dalsze kombinacje emigracyjne.

Nirenberg radził im, żeby wrócili, bo nie będzie z tej podróży, ale ludzili się, że może dostaną się do Palestyny. Co wieczór Chanachowicz chodził do portu handlowego, konferował i wracał z niczym. Wreszcie wywieziono całą grupę motorówką „Wulkan” do Jastarni. Pojechał z nimi Szreiber. Kazał im siedzieć całą noc na plaży i patrzeć w morze, czy nie ujrzą okrętu z czerwonym światłem. Musieli się zachowywać spokojnie i nie mówić ze sobą. Byli głodni i wyczerpani, ale trwali na stanowiskach kilka nocy z rzędu. Wreszcie „Wulkanem” wrócili do Gdyni. Kapitan zamknął ich w ciasnej maszynie na kilkanaście godzin, a sam udał się do portu.

Następnego dnia wypuścił ich i zapewnił, że motorówka śledząca będą okręt. Depeszowali do Łodzi co robić. Kazano im czekać na następną grupę, która istotnie po kilku dniach przybyła. Byli teraz w lepszym nastroju, sadzili, że wyjazd dojdzie do skutku. Wreszcie nade-

szła radosna wieść, że „Wanda” została zakupiona i remontuje się. Odbywali wartę na okręcie, musieli pracować, spać na deskach pokładowych i jeść suchary.

### Rządy p. kapitana

„Wanda” po trzech dniach podróży przybiła do... Gdyni. — W drodze nie mieli jedzenia, a nawet zabrano im oszczędności i kcsztowniejsze przedmioty, za które w Szczecinie miano na być żywność i opał.

Szreiber podzielił role: jednemu kazał stać przy sterze, jednemu wypatrywać okręty, innemu zapalać latarnie i t. p.

Gdy dojechali do Gdyni, Szreiber nie pozwolił wysiąść dopóki nie podpiszą zobowiązania, że zrzekają się wszelkich pretensji. Przyjechał jednak Lubliński, dał pieniądze na powrotną drogę i wszyscy wrócili do domu.

Adw. Bityk: Czy świadek podpisał również skargę do prokuratora?

Sw.: Nie, w moim imieniu podpisał szwagier.

### Chanachowicza znali

Ciekawie, a zarazem metnie i zawile, zeznaje św. Wajnreb. Stwierdza, że w chwili, gdy przyszedł z matką dowiedzieć się o szczegóły, a ta usłyszała nazwisko Chanachowicza, odrazu powiedziała: „Jeżeli jest Chanachowicz w środku — to jest afera”...

Świadek stwierdza, że jego zdaniem Stawskiego wciągnięto tylko do afery, bowiem jest on znany w szeregach rewizjonistów i skazanie go byłoby cięsem zadany organizacji.

Następny świadek Zylberberg nazywa „Wandę” pudełkiem od zapalek. Mówi, że emigrantom zabroniono rozmów z kapitanem. Po aresztowaniu Chana-

chowicza, Lubliński i Nirenberg zażądali od niego świeżych pieniędzy — przedtem dał 510 zł. — na nową podróż, którą mieli zorganizować.

Na pytania obrony świadek zeznaje, że wręczył 200 zł. Stawskiemu, ale to nie był ten osobnik, który siedzi na ławie oskarżonych...

Adw. Bityk: Czy pan pisał list do Bociana?

### Namawiali do oskarżenia Stawskiego

Adw. Bityk czyta: „...namawiają mnie, żebym oskarżył Stawskiego, co radzisz?... Ja jestem zrujnowany, ale przecież nie dawałem Stawskiemu żadnych pieniędzy...” Czy ten list świadek pisał?

Sw.: Tak.

Adw. Bityk stwierdza, że list pisany był 24 marca, a w dwa dni później wpłynęła skarga do prokuratury, którą między innymi podpisał świadek, oskarżając Stawskiego.

Sw.: Dalem, ale to nie był ten. Dalej udaje się ustalić, iż świadek znał Stawskiego lub przynajmniej musiał go widzieć na kongresie sjonistów - rewizjonistów w Krakowie, — gdzie Stawski zasiadał przy stole przewodniczącym przez 4 dni.

Gdy poszkodowani zwrócili się do centralnego komitetu partii rewizjonistów w Warszawie, a tam oświadczone, że nie można im pomóc, udali się do pewnej redakcji w Warszawie, gdzie przyjęto ich, przenocowano, nakarmiono i skłoniono do wniesienia skargi.

### Ciekawa konfrontacja

Po przerwie zeznają czterej świadkowie z Suwałk. Nie wyjeżdżali do Gdyni i jedynie przesłali pieniądze, oczekując na wiadomienia, kiedy okręt ruszy. Nie wnoszą do sprawy ciekawszych momentów.

Sensację powodują zeznanie dwóch braci Polakowskich z Kalisza. Jeden kategorycznie stwierdza, że dawał pieniądze Stawskiemu w kawiarni „Caprice” w Łodzi, drugi zaprzecza stanowczo. Na wniosek obrony dochodzi do konfrontacji. Każdy ze świadków pozostaje przy swoim zdaniu.

Ciekawie brzmią zeznanie ostatniego świadka dr. Lifszycza z Brodów. Przyjechał on do Gdyni z dwoma chłopcami, którzy niezależnie od organizacji, weszli w kontakt z Chanachowiczem.

W Gdyni oddał chłopców pod opiekę Lublińskiego, do którego miał i ma zaufanie i o którym wiedział, że jest kmdantem harcerskim.

Świadek oglądał „Wandę” i miał szereg zastrzeżeń, które podzielił się z Lublińskim. — Wówczas ten zaprowadził go do inspektora marynarki handlowej, emerytowanego komandora, Ciechanowskiego, który zapewniał, że „Wanda” może dopłynąć do Palestyny, trzeba tylko dokonać niewielkich przeróbek. To go uspokoiło.

Dalej świadek stwierdza, że Lubliński pracował ciężko w Gdyni, był źle ubrany i zaniedbany, podczas gdy Chanachowicz świecił elegancją, żyjąc na szerokiej stopie.

Jedyną wadą Lublińskiego — mówi świadek — było to, że był marnym kupcem i dał się nabrać przez Chanachowicza.

Na tem rozprawa została przerwana do dziś, godz. 9 rano.

### Dzisiejsze audycje

JEST JUŻ 500.000 ABONENT

W grudniu 1935 roku Polskie Radio ogłosiło konkurs radjowy na najtrafniejszą odpowiedź na pytanie: „Kiedy zostanie zarejestrowany abonent Polskiego Radja Nr. 500.000?”. Na konkurs ten wyznaczono sto cennych nagród. W tej chwili Polskie Radio posiada już w swym rejestrze abenta radjowego Nr. 500.000, a ogólna cyfra abonentów w Polsce wynosi około 510.000, co licząc od dnia 1 stycznia 1935 roku, stanowi rekordowy przyrost 135.000 abonentów. Wobec tego konkurs radjowy na abenta nr. 500.000 zostaje zamknięty z dniem 7 lutego b. roku. Sąd konkursowy weźmie pod uwagę jedynie odpowiedzi, wysłane najpóźniej w powyższym terminie, przyczem miarodajną będzie data stempla pocztowego.

O składzie sądu konkursowego i wynikach konkursu uczestnicy jego zostaną powiadomieni w najbliższym czasie za pośrednictwem prasy i mikrofonu.

CO DAJE ŁÓDŹ?

O godzinie 19.00 Łódź daje feljeton red. Jana Wojtyńskiego p. t. „Wśród niepodległościowców łódzkich”. Będzie to pogadanka, która zorientuje nas o działalności licznych organizacji na terenie naszego miasta, w których skupiają się bojownicy o niepodległość Polski.

Pozatem w ciągu dnia rozgłoszą łódzka nadaje 5-krotnie audycje muzyczne z płyt gramofonowych.

O godzinie 13.30 w porze obiadowej usłyszymy „Różne piosenki”, w których przeważają wyjątki z operetek.

O godzinie 15.30 nadana będzie muzyka popularna, w której usłyszymy utwory Pucciniego, Mozarta, Verdiego i Rachmaninowa.

17.20 Muzyka taneczna.

18.45 Pieśni w wykonaniu Stefana Witasa.

OD PISMA DO DRUKU

Audycja dla szkół o godz. 12.15 przeznaczona dla dzieci starszych, poświęcona będzie wspaniałemu wynalazkowi Jana Gutenberga. Audycje rozpocznie obrazek Kazimierza Konarskiego „W klasztornej celi”, gdzie 450 lat temu, kiedy nie znano jeszcze druku, pobożni zakonnicy przez długie miesiące i lata cierpliwie przepisywali księgi święte. W drugiej części audycji usłyszą dzieci pogadankę dra Feliksa Burdeckiego p. t. „Pierwsza książka”.

BALLADY MICKIEWICZA Z MUZYKĄ.

Teksty poezji Mickiewicza, zwłaczka Ballady, które już w samym rytmie posiadają wiele muzyczności, stały się tematem do kompozycji wokalnych kompozytorów nietylko polskich, ale i obcych. Sławny niemiecki twórca ballad, Karol Loewe, smykał się wskroś romantyczny, skomponował do ballad wieszczki niezwykle piękną muzykę. Usłyszą je radioluchacze przez radio o godz. 18.00 w wykonaniu pp. Gieraltowskiej i Michałowskiego.

SZALESKI I ŚNIECKOWSKI

PRZEZ RADJO

Solistami koncertu symfonicznego o godzinie 20.10 będą: altowiolista Mieczysław Szaleski i obosta, Seweryn Śnieckowski. W programie orkiestrowym wykonana będzie Symfonia C-dur Mozarta, wstęp do opery „Lohengrin” Wagnera i uvertura do opery „Euryanthe” Webera. W programie solistów — Koncert na altówkę H-moll z towarzyszeniem orkiestry Haendla i Concerto grosso C-moll na obój, również z towarzyszeniem orkiestry, Benedetto Marcello. (r)

Ż. T. K.

Wycieczki. W sobotę — na wystawę obrazów Barczyńskiego. Zbiórka o godzinie 10.30. W niedzielę — wycieczka narciarska w okolicy Łodzi, połączona suchą zaprawą w terenie.

Imprezy: W piątek dnia 7 b. m. o godz. 21-ej, w lokalu towarzyswa odczyt p. G. Lewiego n. t. „Zeromski, jego życie i twórczość”. Wstęp dla członków wolny.

W niedzielę, dnia 9 b. m. o godzinie 17-ej we własnym lokalu odbędzie się herbatka towarzyska. Wstęp dla członków i gości.

Sekcja narciarska Ż. T. K. W związku z przyjęciem sekcji narciarskiej Ż. T. K. do PZN, członkowie tejże sekcji mają prawo do 1) nabycia ulgowych biletów kolejowych na 1.000 i 2.500 km. 2) do przekroczenia granicy polsko-czeskiej oraz 3) do szeregu innych ulg PZN.

Sucha zaprawa narciarska odbywa się regularnie w czwartki w godzinach wiecz. pod kierownictwem mgr. Radwańskiego.

Sekretarjat Ż. T. K. (Wólczańska 35, tel. 121-53) przyjmuje codziennie, prócz sobót, w godz. 10 — 14 i 18 — 22 zapisy (na nowoutworzone komplety kursów języków obcych; angielski (dla początkujących i zaawansowanych) francuski, żydowski wraz z literaturą, hebrajski i esperanto, 2) na kurs gimnastyki zdrowotnej dla pań, 3) socjalnej psychologii, 4) do sekcji narciarskiej oraz wydaje bilety ulgowe do teatru Miejskiego (na występy Osterwy) i do kin.

### Z galerii wybrańców fortuny

Poniżej podajemy podolizny osób z pośród tych, które w ciągu czwartej klasy 34-ej Loterii Państwowej, wygrały większe sumy.



P. Mieczysław Koralewski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 63, jest starszym przodownikim P. P., jako właściciel ówiarłki numeru 117633, na który padła wygrana zł. 50.000, otrzymał z Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej 10.000 zł.



Druga ówiarłka tego numeru była własnością dr. Szczudelka, który oczywiście otrzymał taką samą sumę.

**Kopiec Józefa Piłsudskiego**  
Konto P. K. O. 1313



Pani Jankowska, właścicielka drogerji w Toruniu, nabyła dla swej córeczki, Krzysii, cały los nr. 165757 oraz ówiarłkę nr. 167420. Jednego i tego samego dnia, w odstępie jednej godziny, na pierwszy z tych numerów padła wygrana 10.000, na drugi zaś 30.000. — W ten sposób na czysto Krzysia otrzymała 14.000 zł. Ładny pieniądź!



P. chorąży Spirydjon Słazakiewicz przebywa stale w Modlinie. Na posiadaną przez niego ówiarłkę losu nr. 142621 padło 20.000 zł. Genralna Dyrekcja Loterii Państwowej wyplaciła mu więc 4.000 zł.

Nietrudno się domyśleć, że wszyscy ci grający zaopatrzyli się już w losy do I-szej klasy 35-ej Loterii, której ciągnięcie rozpoczyna się 30 b. m.



**Krach w bawelnie zagraża na rynku**

Senat Stanów Zjednoczonych na podstawie zalecenia rządu odrzucił szereg ustaw normujących pomoc dla rolników.

W szczególności odrzucona została ustawa bawelniana t. zw. Bankhad Bill, ustawa Smitha o pomocy dla upraw tytoniu i ustawa Warrena o cenach kartofli.

Ustawy te, jak wiadomo normowały redukcję przestrzeni uprawnych, zajętych pod bawełnę, tytoń i kartofle.

Wobec zniesienia dotychczasowych programów rządu w dziedzinie ograniczania produkcji rolnej, ustawy stały się bezprzedmiotowe.

Uchwała senatu może pociągnąć za sobą szaloną zniżkę cen bawełny amerykańskiej, co odbiłoby się rykoszetem na sytuacji innych rynków.

**Cotton-Bill**

przyjęty w II czytaniu

Izba gmin przyjęła w II czytaniu t. zw. „Cotton - Bill“, t. j. ustawę w sprawie reorganizacji angielskiego przemysłu bawelnianego.

Reorganizacja, jak wiadomo, pójdzie ma w kierunku usunięcia na złom 10 milionów wrzecion.

Ustawa ta przyjęta została 237 głosami przeciwko 149.

Przewiduje ona m. in. utworzenie t. zw. „Spindles Board“, t. j. urzędu, który otrzyma pełną mocnictwa dla zrealizowania reorganizacji przędzalni bawelnianych, opartej na specjalnej pożyczce w kwocie 2 milionów funtów.

**Tranzyt wlny**

przez porty Włoch.

W związku z ostatnimi uchwałami włoskiej rady ministrów w sprawie rekwizycji wlny krajowej na potrzeby armii, międzynarodowe sfery włoskie wyjaśniają, że rekwizycja tej nie podlega wlna zagraniczna, przesłana tranzytem przez porty włoskie.

**Zupełny zastój w dyskoncie**

Na rynku brak materiału wekslowego

Na prywatnym rynku dyskontowym Łodzi ostatnio panuje zastój wskutek kompletnego braku materiału wekslowego. Jakkolwiek ilość gotówki jest stosunkowo duża i nie brak chętnych nabywców materiału wekslowego pierwszorzędnego, to jednak do transakcji zupełnie nie dochodzi wobec łatwego ujęcia tego materiału w bankach.

Stopa orientacyjna przy dyskoncie materiału pierwszorzędnego waha się od 9 do 12 proc. rocznie.

Materiał drugorzędny realizowano ostrożnie przy stopie procentowej od 1,25 do 1,75 miesięcznie. Jakkolwiek materiału drugorzędnego było więcej, to jednak i tutaj dochodziło do transakcji rzadko, gdyż dyskonterzy stosowali politykę b. ostrożnościową.

Wreszcie materiał wekslowy t. zw. finansowy realizowano z zachowaniem dużej ostrożności przy stopie procentowej stosunkowo b. wysokiej 2,5 do 3 proc. miesięcznie. W związku z tem, iż materiał taki w bankach nie był wogóle przyjmowany, ilość jego na rynku była stosunkowo bardzo duża; do transakcji dochodziło jednakże rzadko, bowiem dyskonterzy prywatni nie chcieli zbyt ryzykować.

Ożywienia na rynku oczekiwać należy dopiero za kilka tygodni, gdy sezon włókienniczy będzie w pełni, a kupcom zależeć będzie na zdobyciu większej ilości gotówki, celem dokonania zakupów towarów,

**Hitlerowski marsz ku inflacji**

48 miliardów marek zadłużenia publicznego w Niemczech

Reżym narodowo - socjalistyczny na nic nie zużył tyle trudu, jak na zamknięcie możliwości kontrolnych nad kosztami swej gospodarki wojskowej. Przy wszelkiej zrzeczności i talencie doktora Schachta i mimo nacisku na prasę, jednak to się nie zupełnie udało. Przeciwnie, można dzisiaj stworzyć zupełnie dokładny obraz finansów Rzeszy.

Winston Churchill określił ostatni budżet wojskowy niemiecki na 800 milionów funtów szterlingów, t. j. okragłe 10 miliardów marek. Z temi cyframi zgodne są wszystkie inne, informujące o stanie finansowych zobowiązań. Przedewszystkiem więc oficjalne i półoficjalne dane niemieckie. W „Deutscher Volkswirt“ minister skarbu Rzeszy podał ostatnio ogólne zadłużenie Rzeszy, prowincji i gmin na 26,6 miliardów marek za 1933 r. i na 28,5 miliardów na połowę 1935 r. Z tego 23,9 miliardów jest długoterminowych a 4,6 miliardów krótkoterminowych. W tem je brak nie zawarto 5 miliardów „weksli rządowych na zatrudnienie bezrobotnych“.

Tęsamem więc urzędowo przyznany ciężar zadłużenia wzrasta na 33,5 miliardów.

W okresie 2 i pół lat rządów narodowo - socjalistycznych nastąpił więc wzrost ogólnego zadłużenia o 7 miliardów marek. Instytut badania konjunktur, który w statystyce zadłużenia wyraźnie wyłącza zobowiązania wekslowe, jako jeszcze nie płatne, podaje w ostatnim kwartalnym sprawozdaniu rozmiar bieżących długów za sierpień 1935 na 10 — 10,5 miliardów. Dane te są zapewne za niskie, bo, jak przyznaje instytut, nie zawierają zobowiązań wekslowych. A te swego czasu obliczone zostały na podstawie statystyki podatku stempowego na 18 — 20 miliardów. W rzeczywistości publiczne zadłużenie około połowy roku 1935 zbliżało się już do 48 miliardów. Wzrost długów publicznych Rzeszy nie wynosił 7, lecz około 20 — 22 miliardy, a długi bieżące przekraczały 20 miliardów. Jeszcze ważniejsze, niż

absolutna wysokość, jest gwałtowne tempo wzrostu zadłużenia. Produkcja nowych weksli zbrojeniowych wynosi miesięcznie 400 — 500 milionów. Od połowy roku więc doszło nowe zadłużenie w wysokości 2,5 — 3 miliardów.

Schacht usiłował przeciwdziałać temu gwałtownemu wzrostowi bieżącego długu przez zaciągnięcie długoterminowych pożyczek. Przez zużycie wkładów w kasach oszczędności i instytucji ubezpieczeń społecznych, przez nacisk na banki i większe towarzystwa przemysłowe udało mu się — przynajmniej pozornie — konsolidacja, w wysokości 1,8 miliardów do końca 1935 r. Jest to kropla na gorący kamień! Ale już ostatnia pożyczka kolejowa skończyła się niepowodzeniem. Na 500 milionów subskrybowano 350, a 200 milionów pozostało w rękach konsorcjum bankowego. I tak druk banknotów staje się coraz oczywiście jedyną możliwością finansowania.

**Ujawnianie odbiorców obowiązuje**

w przedsiębiorstwach prowadzących uproszczone księgi

Uchylenie art. 54 nie jest równoznaczne z dozwoleństwem ujawniania nazwiska odbiorcy i dostawcy. W szczególności przy kredytowym kupnie — sprzedaży nie można pominąć nazwiska na rachunku dostawcy i odbiorcy, ani też zastąpić go fikcją; stanowiłoby to bowiem świadome ukrycie względnie niezgodne z prawdą oznaczenie rachunku w księgach handlowych, podpadające pod przepis karny z art. 281 k. k.

Niezrozumiałe jest natomiast pozostawienie w mocy paragr. 59 ust. I rozporządzenia min. skarbu z 19 września 1934 r., który nakłada podobny, jak na wstępie wymieniony obowiązek ujawnienia nazwisk odbiorców i dostawców w odniesieniu do t. zw. „uproszczonych ksiąg“.

Skoro min. skarbu uznało przepis ustępu 2 § 54 za zbędny, nie można znaleźć uzasadnienia dla utrzymania w mocy ust. I § 59. A jeśli jest to nowe przeoczenie — spodziewać się należy, że zmiany obecnie wprowadzone w ordynacji podatkowej, nie będą ostateczne.

Jeśli już mowa o księgach uproszczonych, to nie od rzeczy będzie zauważyć, że bardzo liczne formy pełnowartościowej księgowości podwójnej (nie mówiąc już o pojedynczej) dają daleko idące możliwości przystosowania jej do rozmaitych i rodzaju przedsiębiorstwa i to od najwięcej skomplikowanych form aż do najbardziej prostych, dostępnych także i dla mniej kwalifikowanych sił buchalteryjnych. Lansowanie zatem sztucznego tworu, jakim jest „uproszczona“ księgowość, przewidziana w rozp. wykonawczym do ordynacji podatkowej, okazało się w praktyce mniej celowe, tem więcej, że wartość stosowanych tam „uproszczeń“ w świetle przepisów § 55 do § 74 rozp. min. skarbu z 19 września 1934 r., jest wielce

problematiczna. Trudno w księgowości tej dopatrzeć się ja kiejkolwiek „prostoty“ prócz tylko nazwy „uproszczona“. Bo przecież przepisy art. 55 do 74 wymienionego rozporządzenia w dużej mierze przekraczają obowiązki, wynikające z przepisów kodeksu handlowego, zasad księgowości i zwyczajów handlowych, na których wyłącznie opiera się pełnowartościowa, prawidłowa księgowość handlowa. Wątpliwej również wartości jest „uproszczenie“, polegające na przymusowym i terminowym zaświadczeniu tych ksiąg przez władzę skarbowe.

**Rynek prywatny**

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: marki — 147 w placeniu, 152 w żądaniu, funty — 26.15—26.25, dolary złote 9.02—9.05, dolary gotówkowe 5.18—5.21, korony czeskie 19 — 20, liry 33.50—35.50, czerwońce 2.50, franki szwajcarskie 172—173, szylingi 98.25—99.25, ruble złote 4.75—4.82, pengö 94—96, franki francuskie 34.90 — 35.10, franki belgijskie 17.75 — 18.25, guldeny gdańskie 98 — 100, ruble srebrne 13.30—1.50, bilon srebrny 40—50.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51.75 w placeniu, 62.25 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa 53.25 — 54.25, Bank Polski 97—98, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K 48 — 48.50, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji IX 58.50—59.50, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VIII — 53.50—54.50.

Na rynku prywatnym obroty zarówno walutami, jak i papierami wartościowymi nieduże przy tendencji słabszej dla marek niemieckich. Z papierów wartościowych tendencja była również słabsza dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, natomiast dla 4 proc. pożyczki dolarowej tendencja była mocniejsza.

Z walut jedynie marki niemieckie uległy zniżce o 1 punkt. Pozostałe waluty kursów swoich nie zmieniły. Z papierów wartościowych 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zniżkowała o 125 punktów. Natomiast 4 proc. pożyczka dolarowa uległa zwyżce o 25 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja utrzymana.

**Rynek pieniężny**

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 359.70 (plus 20), Bruksela 89.20, Berlin 213.45, Londyn 26.24, N. Jork - kabel 5.23.38, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.35 (plus 5), Zurych 172 (plus 10). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 152.50, szyling austriacki 99, korona czeska 19.50, frank francuski 34.98, frank szwajcarski 172.75, gulden gdański 98, liry włoskie 34, leje rumuńskie 2.73, pengö węgierskie 92.50, taty lotewskie 132, lew bułgarski 5.20, funty angielskie 26.26, państwowe 26.24, dolar gotówkowy 5.21.75, rubel złoty 4.78.25, dolar złoty 9.03.50, rubel srebrny 1.40, bilon — 0.66, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.20.50.

**AKCJE**

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 97.50, Cukier 33., Węgiel 12.25 — 12.50, Norblin 38 (plus 100), Starachowice — 33.50.

**PAPIERY PROCENTOWE**

Dla papierów procentowych tendencja była zniżkowa, na skutek większej podaży papierów, połączonych z realizacją zysków. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 53.25 — 53.40 (plus 15), 5 proc. konwers. 59.25, 5 proc. kolejowa 56, 6 proc. dolarowa 76 (—25), 7 proc. stabilizacyjna 62.25 — 61.88 — 62 (—125), odcinki po 500 dolarów 62.75 — 62.50 (—125), odcinki po 100 dolarów 66 (plus 50), 4 i pół proc. listy ziemskie 46.13 — 45.50, 5 proc. Warszawy nowe 55 — 54.50 (—38), 5 proc. Łodzi nowe 48.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX emisja 54.50 (—50). Drobne transakcje dokonane a nietotowane: 8 proc. dillonowska 89.75, 7 proc. Śląska 68.75, 7 proc. warszawska dolarowa 67.25, 3 proc. państwowa renta ziemską grubszą odcinki 56.50 — 56.25 — 57.25, 4 i pół proc. m. Warszawy 55.75, 5 proc. Warszawy stare 55.75. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 27 — 26.75.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5,21,5	5,21,5
Dolarówka	53,50	53,50
Konwersyjna	59,50	59,25
Stabilizacyjna	63,75	62,25
Bank Polski	98,00	97,50

Tendencja utrzymana.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto	13,00 — 13,25
Pszonica	19,50 — 19,75
Pszonica zbier.	19,25 — 19,50
Mąka żytnia	19,50 — 20,00
Mąka żytnia 2)	20,50 — 21,00
Mąka pszenna	30,75 — 32,75
Otręby żytnie	9,25 — 9,50
Otręby pszenne	10,50 — 10,75
Otręby pszen. gr.	10,50 — 10,75
Jęczmień przem.	13,25 — 13,50
Jęczmień brow.	14,50 — 15,50
Owies jednol.	15,00 — 15,50
Owies zbier.	14,50 — 15,00
Konicz. czerw.	100,00 — 125,00
Koniczyna biała	70,00 — 110,00
Makuch lniany	16,00 — 17,00
Makuch rzep.	13,50 — 14,50
Wyka	21,00 — 23,00
Peluszka	20,00 — 22,00

Uspokobienie ogólne spokojne.

**NOTOWANIA BAWELNY**

**NOWY ORLEAN**

loco 11,45, luty 11,12, marzec 10,97, kwiecień 10,81, maj 10,65-66, czerwiec 10,54, lipiec 10,43-44, sierpień 10,33, wrzesień 10,23, październik 10,14, listopad 10,14, grudzień 10,14, styczeń 10,14.

**NOWY ORLEAN**

loco 11,35, marzec 10,95-96, maj 10,64, lipiec 10,42, październik 10,12, grudzień 10,12, styczeń 10,12.

**LIVERPOOL**

loco 5,99, luty 5,80, marzec 5,78, kwiecień 5,75, maj 5,71, czerwiec 5,67, lipiec 5,63, sierpień 5,55, wrzesień 5,49, październik 5,42, listopad 5,39, grudzień 5,38, styczeń 5,38, luty 5,37, marzec 5,37, kwiecień 5,36, maj 5,35. Egipska: loco 9,41, marzec 8,83, maj 8,57, lipiec 8,41, październik 8,31, listopad 8,10, styczeń 7,97, luty 7,97. Upper: loco 7,20, marzec 7,01, maj 7,00, lipiec 6,96, październik 6,74, listopad 6,48, styczeń 6,46, luty 6,46.

**BREMA**

loco 13,55, marzec 12,15, maj 12,11, lipiec 12,00, październik 11,75, grudzień 11,75.

**ALEKSANDRIJA**

Sakellaridis: marzec 15,13, maj 14,82, lipiec 14,54, listopad 14,15. Ashmouni: luty 12,78, kwiecień 13,03, czerwiec 12,68, sierpień 12,28, październik 11,53, grudzień 11,53.

**Len dla Niemiec i Czech**

Ceny i jakość surowca odpowiada potrzebom eksportu

W Czechosłowacji i w Niemczech bawiła ostatnio delegacja izby przem. handl. w Wilnie. W czasie swego pobytu w Czechosłowacji delegacja uzyskała potwierdzenie, że wyniki akcji standaryzacyjnej na terenie ziem północno - wschodnich należy uważać za dodatnie. Potwierdzeniem tej dodatniej oceny dostaw lnu z terenu ziem północno - wschodnich może być ilość zakupów, poczynionych w Polsce w bieżącym sezonie. Zapotrzebowanie przędzalni czechosłowackich wyniesie w bieżącym sezonie prawdopodobnie około 20 tys. ton. Sprawdzono około 9.000 ton, z czego 6,5 tys. ton z Polski, w czem 4,5 tys. ton z terenu ziem północno - wschodnich. Czechosłowacja wstrzymuje się od zakupów lnu sowieckiego i lotewskiego ze względu na wysokie ceny tego artykułu, przekraczające poziom światowy.

W Berlinie delegacja ustalała ceny na len polski, eksportowany do Niemiec na podstawie polsko - niemieckiej umowy gospodarczej z dn. 4 listopada ub. r. Delegacja miała za zadanie ustalić maksymalne ce-

ny ramowe na len, polegające na tem, aby przy utrzymywaniu się faktycznych notowań w granicach tych cen maksymalnych niemiecki urząd nadzoru nie kwestjonował cen umówionych pomiędzy eksporterem polskim a importerem niemieckim.

W wyniku rokowań ustalono, że niemiecki urząd nadzoru nie będzie kwestjonował cen, odpowiadających poziomowi światowemu z uwzględnieniem specyficznych warunków wyniany towarowej z Niemcami.

**Czystość to zdrowie!**

Zjednoczeni  
**Czyszciciele szyb i froterzy**

Piotrkowska 44, tel 202-14 wykonują cyklinowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, reperacje linoleum, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem.  
**Ceny przystępne.**



## Kanada - Polska 8:1

### Jedyna bramka dla naszych barw padła z samobójczego strzału

### Mimo wysokiego wyniku — piękna gra polskiego zespołu

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 6.II  
Sto tysięcy osób było świadkami uroczystego otwarcia przez Hitlera zimowych igrzysk w Garmisch Partenkirchen. Po odegraniu hymnów, drużyny olimpijskie przedefilowały przed główną trybuną. Niektóre zespoły zagraniczne witały Hitlera podniesieniem rąk. Polacy powitali proktora igrzysk przez salutowanie. Na czele każdego zespołu defilowali oficjalni delegaci, potem patroly wojskowe, narciarze, łyżwiarze, hokeiści, saneczkarze i t. d.

Defiladę otwierali Grecy, po czym szli w porządku alfabetycznym zawodnicy wszystkich państw. Po oficjalnym otwarciu igrzysk przez Hitlera, odegrano hymn olimpijski, po czym za narciarzem niemieckim, Willy Bo-

gnierem, powtórzono rolę przysięgi.

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 6.II

W dniu dzisiejszym odbyły się jedynie mecze hokejowe. — W grupie pierwszej Polska grała z Kanadą, w drugiej — Niemcy z Ameryką, w trzeciej — Belgja z Węgrami, w czwartej — Szwecja z Japonją.

Jutro rozpoczynają się konkurencje narciarskie od biegu zjazdowego pań i panów. Z Polaków startują: Weinschenk i Zając. Czech i Marusarz nie wezmą udziału, chcą bowiem zaoszczędzić siły na kombinacje i skoki otwarte.

Hokeiści grają jutro z Austrią a w sobotę z Łotwą. Oba mecze na stadionie w Garmisch.

Mimo wysokiej porażki, polacy grali doskonale i mecz był świetnym treningiem przed ważnym spotkaniem z Austrią, które zadecyduje o przejściu do półfinałów. Słabłutka Łotwa nie wchodzi bowiem w rachubę. — Doskonale był Stogowski, Marchewczyk i Wołkowski. Łódzianin Król spełnił swe zadanie celując.

Polska wystąpiła w składzie: Stogowski, Ludwiczak, Sokółowski, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Kasprzycki, Zieliński i Król.

Mecz sędziowali pp. Schmidt i Bischof, Niemiec i Szwajcar.

### Prokurator Kulej o grze naszej drużyny

Kierownik naszej drużyny prokurator Kulej oświadczył, że spodziewał się wyższej cyfrowo przegranej Polaków. W pierwszej tercji nasza drużyna była zupełnie ogłuszona szybką grą przeciwników.

W następnych tercjach jednak nasi gracze znacznie umiejętniej stosowali defenzywę, nie dopuszczając często przeciwników do strzału, czemu sprzyjał padający śnieg.

Z wyniku, — mówi prokurator Kulej — jestem zadowolony. Gracze nasi dali z siebie wszystko, wykazując dużą ambicję.

### Plk. Głabisz

Plk. Głabisz oświadczył po meczu: przeciwnicy byli o klasę lepszy, lecz gdyby nie zdenerwowanie naszych zawodników w pierwszej tercji, mogliśmy uzyskać lepszy wynik cyfrowy. Gracze nasi okazali naogół grę ambitną i ofiarną.

### Inne wyniki

W meczach rozegranych w Garmisch padły następujące wyniki:

AMERYKA — NIEMCY 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

WĘGRY — BELGJA 11:2.  
SZWECJA — JAPONJA 2:0.

## Mecz z mistrzem świata

Mecz hokejowy z mistrzem świata, Kanada, rozegrali polacy na naturalnym lodowisku w Riessee. Na trybunach było pusto, zbrali się tylko polacy. Wszyscy byli w Garmisch, gdzie Niemcy walczyli z USA.

Mecz zakończył się wysoką porażką Polski w stosunku 1:8 (0:5, 1:2, 0:1).

Pierwsza tercja przyniosła zdecydowaną przewagę Kanadyjczyków. Ich atak jak lawina walił się na naszą bramkę i choć Stogowski cudów dokonywał, aż pięć razy musiał skapitulować przed strzałami Kanadyjczyków, oddawanych przeważnie z bardzo bliska.

Zawodnicy polscy są zdeprymowani i starają się jedynie jak najdalej odsunąć od siebie krążek. Mistrzowie doskonale wykorzystują przewagę fizyczną, grają ostro i niezwykle szybko. Ich zagrania są istotnie wspaniałe. To mistrzowie niezaprzeczalni!...

W drugiej, Kanadyjczycy zwalniają tempo. Wygląda, że mają dosyć bramek. Polacy idą teraz naprzód, inicjują ataki i z zamieszaniem podbramkowego, zdobywają punkt.

Strzelcem tej bramki jest... Kanadyjski obrońca, Muray, który niefortunnie wysunął krążek bramkarzowi.

Obrona Kanadyjska gra świetnie i nie dopuszcza Polaków do strzału. W równych odstępach czasu Kanadyjczycy zdobywają dalsze dwie bramki. Ofiarą ostrej gry pada Kowalski, którego znoszą z lodowiska.

W trzeciej tercji Polacy grają najlepiej. Ambicja pozwala im na kilka groźnych ataków, a Wołkowski omal nie zdobywa drugiej bramki. Pod koniec meczu gracz ten zostaje sfaulowa-

ny, jednak nie niebezpiecznie. — Kanadyjczycy zdobywają jedną bramkę na początku tercji i zwalniają wyraźnie tempo.

## Oczekiwany z niecierpliwością śnieg



pokrył dopiero teraz białym całunem Garmisch — miejsce olimpiady zimowej.

## Raj sportowy

### Jazda konno na 23-em piętrze

Sportowcy w wielkich miastach amerykańskich walczyć muszą z trudnościami, chcąc po całodziennej pracy trenować w ulubionych sportach i tracić często kilka godzin, aby dostać się do położonych o kilkanaście kilometrów od centrum miasta terenów i placów sportowych. Aby temu zapobiec, nowojorski „Athletic Club” wybudował w samym sercu City 38-miopiętrowy drapacz chmur, zajęty całkowicie na sale i stadiony sportowe. Na samym dole olbrzymiego pałacu sportowego znajduje się wielki basen pływacki, wyżej położone są place tenisowe, sale do boksu, gier sportowych i hokeja. Na 18 piętrze znajdują się specjalne tereny do golfa, a na 23-ciem sala specjalnych przyrządów do wiosłowania, jazdy konnej, a nawet... biegania, przyczem zawodnik porusza tylko nogami, opartymi na deskach na sprężynkach, a licznik wykazuje, ile kilometrów „przebiegli” już w ten sposób. Na 34-em piętrze znajduje się ogromna sala, gdzie członkowie klubu mogą

poddawać się naświetlaniu sztucznym światłem słonecznym i nabierać zdrowej cery „prawdziwego sportowca”. Ponadto pałac sportowy obejmuje luksusowe sale klubowe, czajelnie, bary i t. p. W ten sposób dbali o formę sportową Amerykanie mogą ćwiczyć swe mięśnie, nie opuszczając centrum miasta i nie tracąc cennego czasu na komunikację. (pp)

### Łódź — Śląsk

### Mecz szermierczy

W dniu 16 b. m. odbędzie się w Łodzi ciekawa impreza szermiercza: mecz międzymiastowy Śląsk — Łódź.

Śląsk, jak wiadomo, należy do najsilniejszych okręgów w Polsce, tak że mecz zapowiada się niezwykle ciekawie.

Mecz odbędzie się w sali YMCA.

## KPZjednoczone utworzy sekcję zapasniczą

Jak się dowiadujemy, klub Zjednoczone tworzy sekcję zapasniczą, którą zgłosił już do Łódzkiego okręgowego związku atletycznego. Atleci nowoutworzonej drużyny fabrycznej wezmą udział w mistrzostwach indywidualnych okręgu.

## Dziś otwarcie obozu dla najlepszych polskich piłkarzy

Dziś w Katowicach otwarty zostaje obóz treningowy dla najlepszych piłkarzy polskich, reprezentantów poszczególnych miast, przed spotkaniem z reprezentacyjną jednostką Belgji, w dniu 14 lutego w Brukseli.

Kapitan związkowy wyznaczył do obozu następujących piłkarzy: z Łodzi: Galecki (LKS); z Warszawy: Martyna i Szczepaniak;

z Krakowa: Kislefiński, Góra, Pałowski, Artur, Kotlarczyk II i Wilczkiewicz;

## Aktualia lokalne

Do zawodów pływackich, organizowanych w niedzielę o godz. 16-ej w basenie YMCA przez ligę morską dla młodzieży szkolnej, zgłosiła się imponująca liczba 120 zawodników. Eliminacje rozpoczną się w dniu jutrzejszym.

\*

Roczne walne zebranie Łódzkiego okręgowego związku atletycznego odbędzie się 15 marca o godz. 10-ej w lokalu Siły przy ul. Głównej 17.

\*

Piłkarze kursu kondycyjnego rozegrają najprawdopodobniej w nadchodzącą niedzielę dwa mecze towarzyskie w Pabjanicach.

\*

Mistrzostwa indywidualne okręgu Łódzkiego w zapasach i podnoszeniu ciężarów odbędą się w końcu lutego ew. w pierwszych dniach marca.

\*

W dn. 16 marca Łódzka Makabi organizuje w Łodzi ogólnokrajowy turniej tenisa stołowego, na który m. in. zostali zaproszeni: „Gutek”, Lewenhöre i Finkelstein.

\*

Delegatorem ŁOZP na walne zebranie polskiego związku pływackiego, które odbędzie się w niedzielę 9 bm. w Warszawie, jest p. St. Piątkowski.

\*

LKS organizuje sekcję motocyklową, która rozpocznie działalność w nadchodzącym sezonie.

\*

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy A rozpoczną się w tym roku w marcu, przyczem zostanie zakończona rozpoczęta w z. ub. runda jesienna.

\*

## Sport w wojsku zostanie radykalnie zreorganizowany

Toczą się obecnie prace nad reorganizacją sportu wojskowego w Polsce. Reorganizacja klubów wojskowych ma przede wszystkim na celu umożliwienie wszystkim oficerom i podoficerom uprawiania sportu i ćwiczeń fizycznych.

Projekt przewiduje powiększenie liczby sportowych klubów wojskowych i rozszerzenie ich działalności.

Ponieważ rozszerzenie sieci WKS-ów wymaga znacznego nakładu pieniędzy, wszyscy podoficerowie i oficerowie będą płacili składki na kluby sportowe w wysokości od 25 do 50 gr. miesięcznie.

Nominalnie więc każdy wojskowy należeć będzie do WKS-u, co nie wyklucza możliwości należenia do klubów cywilnych.

To ostatnie jest niezwykle ważne, szczególnie jeżeli chodzi o prowincję, gdzie często WKS-y przejawiają minimalną działalność.

### Wima — K.E.

### Lekkoatleci w hali

W niedzielę rozegrany zostanie w hali Kraszendera mecz towarzyski między gospodarzami a Wimą. Program tego spotkania lekkoatletów przewiduje następujące konkurencje: biegi 25 i 30 mtr., płotki, 1000 mtr., skok wdal, wzwyz, trój skok i rzut kulą.

W każdym zespole wystąpią trzej zawodnicy. Punktacja: 1, 2, 3, 5, 6.



DZWIĘKOWE KINO  
PRZEWIĄZANIE

Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

**MARTA EGGERTH** Jasnowłosa czarodziejka ekranu. —  
Uosobienie tklivości i namiętności w filmie pod tyt.  
**„Księżniczka Czardasza”**Czar węgierskiego czardasza. Fajerwerki humoru i dowcipu. Artydzielo muzyki śpiewu i miłości — program, który daje najwyższą przyjemność  
W pozost. rol.: Paul Hoerbiger, Paul Kemp, Hans Sönker. — Nast. prog.: „Wale dla Ciebie” w rol. gł. Camilla  
Horn, Adela Sandrock, oraz fenomenalny tenor opery wiedeńskiej Louis Graveura

Ceny miejsce I 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe 70 gr. Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o 12

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. 0 4

Dziś i dni następnych!  
Najweselsza komedia  
wiedeńska, prod.  
austrjackiej p. t.

W rol. gł.: Lizzy Holzschuh, Adela Sandrock, Herman Thimig i Hans Moser.

**Raj na ziemi**

Pocz. 0 5

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1Kino-Teatr  
**„SZTUKA”**  
Kopernika 16. Tel. 140-72  
Początek w dni powszednie o  
godz. 4-ej, w soboty, niedziele  
i święta o godz. 12-ej.

Dziś i dni następnych!

**„MELODJA WIELKIEGO MIASTA”**Film zrealizowany przy współudziale najwybitniejszych kompozytorów i tancerzy świata. — Jedyna komedia na rok 1936.  
Emocjonująca rewja w nowym ujęciu.

Następny program: „NIE ODCHODŹ ODEMNIĘ”. W roli głównej ELŻBIETA BERGNER

Nowa gwiazda **ELENOR POWELL** oraz **ROBERT TAYLOR**PRYWATNE POGOTOWIE RATUNKOWE  
Plac Wolności 10  
telefon **2222-6**czynne bez przerwy w dzień i w nocy  
Natychmiastowa pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach.Pierwsze  
Prywatne Pogotowie Lekarskie  
Telefon: **12-333**  
Legionów 6  
(Zielona)czynne bez przerwy całą dobę.  
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościachDo akt. Nr. Km. 414 | 36  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 13 lutego 1936 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Wólczarskiej 43 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1210.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 24.1.1936 r.  
Komornik: (-) M. Lipiński  
Sprawa Samuela Cyglera p-ko Samuelowi HirszowiDo akt. Nr. Km. 1538 | 35  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 121 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: maszyny do pisania, mebli t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 1225 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 20.1.1936 r.  
Komornik: (-) M. Lipiński  
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Stanisławowi ChomierzowiDR. MED.  
**H. Rózaner**  
Specjalista chorób  
skórnych, wenerycznych  
i seksualnych  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.Lekarz - Dentysta  
**H. Lewita-Fuchs**  
ul. Narutowicza 59  
tel. 121-16  
Przyjm. od 11—1 i od 3—6**Stefanja Babad**  
wykwalifikowana pielęgniarka  
wykonuje wszelkie zabiegi oraz  
przyjmuje dyżury.  
Piotrkowska 37, m. 11.  
Tel. 230-85.TERMOMETRY pokojowe i zaokien-  
ne, lekarские i kąpielowe w wiel-  
kim wyborze poleca optyk Szymon  
Urbach, Piotrkowska 33.

Sygnatura: 234/35 | XVIII

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, rewiru 18-go Stanisław Stopezyński, mający kancelarię w m. Łodzi, ul. 11 Listopada Nr. 51 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1936 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi odbędzie się sprzedaż w drodze działów w drodze publicznego przetargu należącej do Józefa i Franciszki małż. Wierabickich, Marianny Danuty i Zdzisława rodz. Szustak i Anny Paturaj nieruchomości: położonej w m. Łodzi, przy ul. Sanockiej Nr. pol. 21, zapis. do wykazu hip. Nieruchomość w dobrach Chojny Nr. 323, pow. Łódzkiego, rep. hip. Nr. 135-71, składającej się z placu zabudowanego o ogólnej powierzchni 105,5 sążni kwadratowych, oraz budynków mieszkalnych i gospodarczych szczegółowo wymienionych w opisie z dnia 20 grudnia 1935 r. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hip. w Wydz. Hip. w Łodzi, w zastawie nie znajduje się, zostanie sprzedana w całości, celem zniesienia — wspólności.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8.000 cena zaś wywołania wynosi zł. 6.000.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękomię w wysokości zł. 800.—

Rękomię należy złożyć w gotowości, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w m. Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Dnia 4 lutego 1936 r.

Komornik (-) St. Stopezyński

W. 719 | 35.

**Obwieszczenie.**

Prokurator Sądu Okręgowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 16 sierpnia 1934 w sprawie Nr. IV. K. 613 | 34 orzekł:

mieszkańca m. Łodzi, Edmunda Łukawieckiego, lat 40, syna Juljusza i Heleny, uznać winnym tego, że w czasie do dnia 27 stycznia 1934 w Łodzi przechowywał na sprzedaż artykuły żywnościowe, szkodliwe dla zdrowia ludzkiego, a mianowicie mielone mięso mieszane i wołowe, zawierające siarczyn sodu o własnościach trujących i skazać go na jeden tydzień aresztu, oraz na zapłacenie 300 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 30 dni aresztu. Zasądzić od skazanego koszty postępowania i pobrać od niego 35 zł. opłat sądowych. Wyrok niniejszy ogłosić w dziennikach: „Kurjer Łódzki”, „Republika” i „Głos Poranny” na koszt skazanego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 12 grudnia 1934 orzekł: powyższy wyrok w części dotyczącej kary zamiennej uchylić, w pozostałej części tenże wyrok zatwierdzić; pobrać od oskarżonego Edmunda Łukawieckiego 2 zł. 50 gr. opłaty sądowej za drugą instancję i obciążyć go kosztami postępowania sprawy.

Prokurator wa. St. Zgliczyński  
Łódź, dnia 8 lutego 1936.Dr. med.  
**Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
4—6 pp.  
Wólczarska 23, tel. 139-88Dyplomowana pielęgniarka  
**Joanna Abramowicz**  
absolwentka Szkoły Pielęgniars-  
stwa w Warszawie, wykonuje  
wszelkie zabiegi oraz przyjmuje  
dyżury.  
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-916-POKOJOWE mieszkanie z wy-  
godami, front, II piętro, zaraz  
do wynajęcia. Ul. Śródmiejska  
nr. 27.**Ogłoszenia drobne**

WEKSEL na zł. 71.25, pł. dnia 25/II 1936 r. z wystawienia Jakóba Löwy, Bielsko, zlecenie J. Skoczylasa zaginał i unieważnia się. J. Skoczylasa, Łódź, Zawadzka 30.

WEKSEL na zł. 15, pł. dnia 15/II 1936 r. z mojego wystawienia na zlecenie p. Rotenberga unieważniam. Stanisław Sarbinowski, Łódź, Nowa 21.

POSZUKIWANY pokój umeblowany z niekrępującym wejściem dla 2-ch kawalerów w pobliżu Grand - Hotelu do 50 zł. Dzwonić 206-26.

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Pocz. 0 4

**Dziś premiera! „DROGA BEZ POWROTU”**  
**4 1/2 Muszkieterów**

W rol. gł.: Szöke Szakall, Tibor v. Halmay, Ernest Verebes i Puffy-grubasek

**„CORSO”**  
Początek w dni powsz. o 4,  
w soboty, niedziele i święta  
o godz. 12-ej.

PORAZ PIERWSZY w ŁODZI.

**KOBIETA WŁAMYWACZ**

Wielki dramat sensacyjny

W rolach głównych: GERTRUDA MICHAEL I PAUL CAVANAGH. — Film wytwórni „PARAMOUNT”  
Nadprogram: Aktualności P. A. T. — Ceny miejsce na pierwsze seanse od 50 gr., na następne 54, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrówy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia samiejacowe obliczane są o 50% drożej, firm. nagr. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Roźniński Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawca sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101